



Biuletyn Informacyjny Gminy Szczurowa

gazeta bezpłatna

NASZA GMINA

nr 1/2024

ISSN 2657-683X

www.szczurowa.pl



**Debaty
oksfordzkie
w gminie
Szczurowa**

**GMINA
SZCZUROWA**



*Szanowni Państwo,
Drodzy Mieszkańcy
Gminy Szczurowa,*

*Z okazji Świąt Wielkanocnych
składam Państwu najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, pogody ducha, wszelkiej pomyślności,
oraz wielu okazji do świętowania w rodzinnym gronie.*

*Niech radość ze Zmartwychwstania Pańskiego
towarzyszy Wam na co dzień,
dając siłę do pokonywania trudności,
a świąteczny czas pozwoli na nowo odkrywać
piękno otaczającego świata.*



*Zbigniew Moskal
Wójt Gminy Szczurowa
wraz z Pracownikami*



Patrzę w przyszłość z podniesioną głową

– rozmowa ze Zbigniewem Moskałem – Wójtem Gminy Szczurowa

Podsumowanie 5-letniej kadencji oraz plany na dalszy rozwój gminy

Panie wójcie, mija ponad 5 lat od kiedy objął Pan urząd wójta gminy Szczurowa. Ubiegając się o to stanowisko, miał Pan przygotowaną konkretną wizję zmian, która dotyczyła wszystkich najważniejszych obszarów życia. W planie wyborczym znalazły się m.in. edukacja, bezpieczeństwo, ochrona zdrowia, opieka społeczna, kultura, sport, życie społeczne i przede wszystkim rozwój gospodarczy – całości towarzyszyło hasło „Mądre działania – lepsza przyszłość”. Patrząc z perspektywy tych 5 lat, czy faktycznie zrobiliśmy w gminie Szczurowa krok ku lepszej przyszłości?

Przed wyborami osobiście dostarczyłem do każdego domu w naszej gminie mój program wyborczy, w którym określiłem kierunki rozwoju i główne zadania przyszłej kadencji. Był to kompleksowy plan działania i dotrzymania złożonych w nim obietnic. Stanowiło to dla mnie wartość priorytetową. Zarówno ja, jak i kierownicy poszczególnych jednostek oraz wydziałów, mieliśmy go zawsze pod ręką. Po pięciu latach warto, a nawet należy przyjrzeć się wypełnieniu obietnic wyborczych i uważam, że mogę z podniesioną głową przystąpić do skonfrontowania moich planów z rzeczywistością.

Jestem przekonany, że hasło wyborcze, które towarzyszyło mi w czasie ostatniej kampanii bardzo trafnie obrazuje całą kadencję. Rzeczywiście, zaplanowałem wiele działań będących odpowiedzią na potrzeby mieszkańców, które sukcesywnie realizowaliśmy. Podczas tych kilku lat pojawiało się również wiele innych możliwości, z których każdą staraliśmy się w pełni wykorzystać. W mojej ocenie nie tylko zrobiliśmy krok ku lepszej przyszłości, ale przeszliśmy naprawdę spory dystans na drodze, która prowadziła do rozwoju gminy w wielu dziedzinach życia – kilkanaście lat oczekiwana budowa obwodnic Szczurowej i Rudy-Rysia, gruntowne modernizacje szkół, budynków użyteczności publicznej, remiz, budowa i modernizacja infrastruktury drogowej, kanalizacyjnej, wodociągowej, działania w sferze edukacyjnej, kulturalnej i społecznej. Nie będę wymieniał wszystkich zrealizowanych inwestycji, gdyż jest ich bardzo dużo i o większości z nich możecie Państwo przeczytać w opracowanym przez Urząd Gminy „Podsumowaniu kadencji samorządu 2018-2024”. Powstaje również internetowa mapa inwestycji w gminie Szczurowa, w której każdy zainteresowany mieszkaniec będzie mógł sprawdzić, gdzie, jaka inwestycja powstała, jaki był jej koszt i zakres oraz z jakich środków została finansowana.

Ostatnie lata to również prawdziwy rozkwit życia społecznego. Bo to mieszkańcy tworzą kapitał gminy i wyjątkową atmosferę, odróżniającą nas od innych gmin. Wiele działało się w sferze edukacji zarówno dzieci i młodzieży, jak i dorosłych. Zrealizowaliśmy wiele inicjatyw – stypendia dla uzdolnionej młodzieży, wycieczki integracyjno-edukacyjne, debaty oxfordzkie, Lokalny Ośrodek Wiedzy i Edukacji, Uniwersytet Ludowy, Placówka Wsparcia Dzieńnego, program *Door to Door*, rozwój działalności Klubów Senior+, Kół Gospodyń Wiejskich, Ochotniczych Straży



Pożarnych, powołanie Młodzieżowej Rady Gminy i wiele innych działań rozwijających potencjał naszej gminy.

Warto również dodać, że w ostatnich latach nasza gmina jest doceniana przez instytucje zewnętrzne. Przykładami są liczne nagrody i wyróżnienia w prestiżowych konkursach – m.in. nagroda w konkursie „Najlepsze Tereny Inwestycyjne” organizowanym przez Krakowski Park Technologiczny oraz dwukrotne wyróżnienie w konkursie „Małopolski Lider Przedsiębiorczości Społecznej”, w związku z funkcjonującą na terenie gminy spółdzielnią socjalną Kogel-Mogel.

Dużo zmian obserwujemy również w samym urzędzie gminy. Oprócz tych wizualnych, związanych z remontem, doszły jeszcze zmiany organizacyjne, jakie konkretnie?

Tak, to już nie ten sam urząd i to pod każdym względem. Oczywiście wizualnie zaszły bardzo duże zmiany w całym budynku i są one bardzo ważne z punktu widzenia zarówno mieszkańców, jak i pracowników. Od 2018 roku sporo się zmieniło. Urząd pracuje w piątki do godziny 18, żeby mieszkańcy mieli możliwość załatwienia swoich spraw bez konieczności brania urlopu. Duże zmiany zaszły również w strukturze organizacyjnej. Przede wszystkim jednak chcę zwrócić uwagę na otwartość urzędu gminy oraz pracowników. To bardzo ważny krok w kierunku poprawy relacji z mieszkańcami oraz zwiększenia przejrzystości w działaniach administracji publicznej. Gmina jest dostępna dla wszystkich, a pracownicy urzędu są przyjaźnie nastawieni i pomocni w udzielaniu informacji oraz rozwiązywaniu problemów. Otwartość oznacza również transparentność w działaniach urzędu, czyli udostępnianie informacji o budżecie, planach inwestycyjnych czy podejmowanych decyzjach przez gminę. Dzięki temu mieszkańcy mogą lepiej zrozumieć procesy zachodzące w administracji publicznej i mieć większy wpływ na sprawy dotyczące ich społeczności. Pracownicy urzędu gminy są otwarci na propozycje i sugestie mieszkańców, a także gotowi do współpracy w celu rozwiązywania ich problemów. W ten sposób budujemy zaufanie między mieszkańcami, a urzędem oraz promujemy partycypację społeczną i aktywne uczestnictwo obywateli w życiu publicznym.

Jakie ma Pan zatem plany na przyszłość, z jakimi pomysłami będzie się Pan ubiegał o drugą kadencję?

Ostatnie pięć lat to okres wielu pozytywnych zmian w gminie Szczurowa. Wykonaliśmy olbrzymią ilość inwestycji, na które pozyskaliśmy rekordowe dofinansowania. Wiele działa się w każdej sferze życia społecznego – edukacji, kulturze, sporcie czy opiece społecznej. Teraz przyszedł czas na podsumowanie obecnej kadencji, ale również na zaplanowanie kolejnych lat. Zmieniający się świat to nowe możliwości i szanse, ale również nowe oczekiwania i potrzeby mieszkańców. W związku z tym, aby nadal skutecznie działać, opracowałem plan, którego punktem wyjścia było dobre rozpoznanie aktualnych potrzeb mieszkańców naszej gminy, obserwacje i rozmowy z mieszkańcami oraz konsultacje z przedstawicielami różnych środowisk. W dziedzinie edukacji nadal bardzo ważne będą działania wspierające dzieci i młodzież – rozwój wiedzy i umiejętności, kształcenie kompetencji społecznych, dbałość o zdrowie fizyczne i psychiczne. Zostanie rozszerzony program wspierania uzdolnionej młodzieży, powołana zostanie Liga Debatanka i Uniwersytet Dzieciocy. Planuję także utworzenie drugiego żłobka. Działający w naszej gminie od kilku lat żłobek był bardzo potrzebną inwestycją, zapewniającą rodzicom możliwość pogodzenia pracy zawodowej i opieki nad dziećmi. Warto podkreślić, że jest to jedyny w powiecie brzeskim żłobek samorządowy. Zaplanowałem wiele inwestycji w zapewnieniu bezpieczeństwa i ochrony środowiska – jak modernizacja dróg oraz systemów oświetleniowych, budowa chodników i parkingów, budowa oczyszczalni ścieków i zbiorników retencyjnych, rozbudowa sieci kanalizacyjnej, rozwój

OSP, programy poprawy efektywności energetycznej gospodarstw domowych oraz budowy przydomowych oczyszczalni ścieków. W dziedzinie ochrony zdrowia i opieki społecznej będą realizowane kolejne działania zwiększające dostępność usług medycznych oraz zapewniające opiekę i udział w życiu społecznym osobom z niepełnosprawnościami. Ciekawą ofertę znajdują również seniorzy. Nadal będą realizowane działania upowszechniające kulturę i rekreację. Bardzo ciekawą propozycją będzie nowe centrum rekreacyjno-sportowe, na które już pozyskaliśmy środki. Znajdzie się w nim m.in. kregielnia, ścianka wspinaczkowa i kort do squasha. Dbałość o rozwój gospodarczy znajdzie odzwierciedlenie w kolejnych inwestycjach i działaniach mających na celu rozwój strefy aktywności gospodarczej, pozyskiwanie kolejnych inwestorów i tworzenie nowych miejsc pracy. Zostaną również podjęte działania na rzecz podniesienia atrakcyjności turystycznej gminy.

Podobnie, jak pięć lat temu odwiedzam obecnie mieszkańców w domach i prezentuję szczegółowe założenia mojego programu. Mimo wielu obowiązków, wynikających z zajmowanego stanowiska, nie wyobrażałem sobie, że mógłbym postąpić inaczej. Bardzo dziękuję za życzliwe przyjęcie i wszystkie konstruktywne rozmowy. Jestem pewny, że skutecznie wprowadzimy w życie wytyczone cele, a ich realizacją przyniesie satysfakcję wszystkim mieszkańcom.

Kończąc naszą dzisiejszą rozmowę chciałbym zapytać, z czym kojarzyć będzie się Panu ta mijająca kadencja i czy odczuwa Pan satysfakcję z zadań, jakie zostały zrealizowane w ciągu tych kilku lat? Może jest jakaś inwestycja, która szczególnie zapadła Panu w pamięć lub jakieś konkretne wydarzenie, którym chciałby się Pan z nami podzielić?

Mam wiele powodów do dumy z mijającej kadencji. Bardzo cieszy mnie również, kiedy sami mieszkańcy doceniają skalę transformacji ostatnich lat. Obecnie gmina znajduje się na wznoszącej fali rozwoju, wykonaliśmy 282-milionowy budżet. Co niezmiernie ważne, został on wykonany bez przyrostu zadłużenia, ponieważ wygospodarowane wolne środki i dochody budżetowe, dają możliwość całkowitego sfinansowania zobowiązań mijającej kadencji. Kondycja finansowa gminy jest bardzo dobra, co stwarza możliwość i potencjał do aplikowania o kolejne środki w kierunku dalszego rozwoju gminy.

Z racji tego, że prywatnie sam jestem ojcem, mam dwójkę dzieci, a najmłodsza Olusia w tym roku skończyła 7 lat, to muszę przyznać, że inwestycje w edukację są tymi, które dają mi dużo satysfakcji. Budowa żłobka oraz przedszkola pokazały, jak ważne to były zadania, ale także, że są jeszcze potrzeby w tej materii. W najbliższej przyszłości planuję budowę kolejnego przedszkola i żłobka, po to by rodzice wychowujący dzieci w naszej gminie mogli bez przeszkód podejmować pracę – co w obecnych czasach jest bardzo ważne.

Na koniec rozmowy kieruję serdeczne podziękowania do wszystkich, z którymi miałem okazję współpracować – radnych, sołtysów, księży, przedstawicieli instytucji, organizacji, stowarzyszeń, współpracowników oraz mieszkańców. Dziękuję za te mijające 5 lat, były one czasem wielu wyzwań i ciężkiej pracy, ale również czasem, który przyniósł wiele satysfakcji i radości.

Red.

Inwestycje

Kolejne miliony płyną do gminy Szczurowa

Dzięki staraniom Wójta Gminy Szczurowa – Zbigniewa Moskala, gmina Szczurowa pozyskała dodatkowe środki w wysokości 4,6 mln złotych na poniesione już wydatki w ramach projektu dotyczącego modernizacji szkół i obiektów kulturalnych.

Gmina skupia się na poprawie warunków nauki w szkołach oraz podnoszeniu standardów obiektów kulturalnych, które stanowią istotną część życia społeczności. Modernizacja obejmuje m.in. remonty, a także dostosowanie infrastruktury do potrzeb osób niepełnosprawnych.

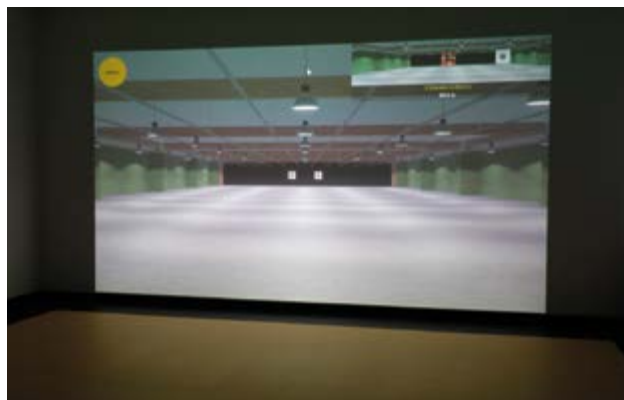
W piątek, 29 grudnia w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego odbyło się oficjalne przekazanie aneksów do umów o przyznaniu dodatkowej dotacji.

Środki pochodzą z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego 2014-2020.



W Zespole Szkół w Szczurowej otwarto oficjalnie wirtualną strzelnicę

W Zespole Szkół w Szczurowej 18 grudnia zainaugurowano działalność wirtualnej strzelnicy, która służy do szkolenia strzeleckiego. Wartość zrealizowanej inwestycji wyniosła 244 840,40 zł, przy czym Gmina Szczurowa otrzymała dofinansowanie w wysokości 193 235,98 zł ze środków Ministerstwa Obrony Narodowej.



Wirtualna strzelnica to profesjonalny certyfikowany system komputerowy, który symuluje różne scenariusze strzeleckie na dużym ekranie. Użytkownik może strzelać z broni krótkiej lub długiej, która jest podłączona do systemu. Broń wystrzeliwuje niewidzialne dla oka promienie laserowe, które są rejestrowane przez kamerę i przetwarzane przez komputer.

Strzelnica ma wiele zalet, takich jak bezpieczeństwo, komfort, oszczędność amunicji, rozwój umiejętności strzeleckich i edukacja obronna.

Obiekt został zrealizowany w ramach projektu „Strzelnica w Powiecie 2023”, który miał na celu poprawę bezpieczeństwa i obronności kraju.

Sprzęt ratowniczy oraz umundurowanie bojowe dla jednostek OSP z terenu gminy Szczurowa

We wtorek 19 grudnia, w Sali Tańca w Szczurowej, odbyło się uroczyste przekazanie sprzętu dla Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Szczurowa. W imieniu Zbigniewa Moskala – Wójta Gminy Szczurowa, poszczególne elementy wyposażenia jednostkom wręczyła Halina Święch – Zastępca Wójta.

Wartość sprzętu i wyposażenia, przekazanego niemalże wszystkim ochotniczym strażom pożarnym w gminie, przekroczyła 350 tysięcy złotych, a doposażenie strażaków było możliwe dzięki dofinansowaniu z Funduszu Sprawiedliwości. Łączna kwota dofinansowania wyniosła 345 000,000 złotych, natomiast wkład własny Gminy Szczurowa to 7137 złotych.





Otrzymany sprzęt obejmował 55 kompletnych zestawów ubrań specjalnych, 8 par butów specjalnych, 34 hełmy, 4 kominiarki niepalne, 4 pary rękawic specjalnych, 4 kamizelki asekuracyjne, agregat prądowłórczy, linę asekuracyjną na bębnie, zasobnik z liną, najaśnicę LED na statywie, maszt oświetleniowy LED oraz wciągarkę elektryczną.

Nowe umundurowanie i sprzęt zostaną wykorzystane podczas akcji ratowniczo-gaśniczych, zapewniając strażakom wyższy poziom bezpieczeństwa i komfort pracy podczas interwencji ratunkowych.



Współfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości

Świetlica w Barczkowie została doposażona w nowe sprzęty

Dzięki wsparciu finansowemu otrzymanemu przez Gminę Szczurowa w konkursie „Małopolskie Świetlice Wiejskie 2023” zakupiono nowe wyposażenie do świetlicy w Barczkowie.

Dofinansowanie w wysokości 30 000 zł umożliwiło zakup różnorodnego sprzętu, który będzie służył mieszkańcom. Wśród zakupionego sprzętu znajdują się praktyczne urządzenia, takie jak zmywarko-wyparzynarka, ekspres do kawy, czy frytownica gastronomiczna. W ramach dofinansowania zakupiono również telewizor z anteną, głośniki oraz konsolę do gier. Doposażenie ma zachęcić mieszkańców do wspólnych spotkań i integracji.



Celem tego przedsięwzięcia jest stworzenie miejsca, które będzie przyciągać różne pokolenia i umożliwi rozwijanie relacji międzyludzkich. Nowe wyposażenie ma przyczynić się do zacieśnienia więzi społeczności lokalnej oraz wspierania wspólnych działań.

Zadanie współfinansowane zostało ze środków finansowych Województwa Małopolskiego w ramach konkursu pn. „Małopolskie świetlice wiejskie 2023”.



Nowa Kia Ceed zasilila flotę szczurowskich policjantów

Nowy oznakowany radiowóz zasilil tabor brzeskiej Policji. Pojazd został oficjalnie przekazany funkcjonariuszom Posterunku Policji w Szczurowej, gdzie będzie wykorzystywany w codziennej służbie. We wtorek 16 stycznia 2024 r. przed budynkiem Posterunku Policji w Szczurowej odbyło się uroczyste przekazanie nowego radiowozu, który będzie wykorzystywany w codziennej służbie przez miejscowych mundurowych. Przekazany do użytku samochód został zakupiony w ramach programu „50/50”. Gmina Szczurowa dofinansowała zakup pojazdu kwotą 30 tysięcy złotych.

Nowy oznakowany radiowóz marki Kia Ceed został wyprodukowany w 2023 roku. Samochód jest już w nowych policyjnych barwach. Wyposażony jest w 1,5-litrowy silnik benzynowy o mocy 160 koni mechanicznych.



Dobre wieści z Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie - budowa chodnika w Strzelcach Małych z dofinansowaniem z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg

Znane są wyniki naboru w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg – złożony wniosek dotyczący budowy chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej w miejscowości Strzelce Małe został pozytywnie rozpatrzony i przyznano na jego realizację dofinansowanie.

W kwietniu 2022 r. pomiędzy ZDW w Krakowie a Zbigniewem Moskałem - Wójtem Gminy Szczurowa zostało zawarte porozumienie w zakresie przekazania funkcji

zarządcy drogi wojewódzkiej na czas przygotowania zadania inwestycyjnego polegającego na budowie chodnika w miejscowości Strzelce Małe. Obecnie gmina przygotowuje dokumentację techniczną, której koszt to 159 tys. zł. Jeszcze w 2024 r. planowane jest uzyskanie pozwolenia na budowę chodnika, a realizację zadania zaplanowano na 2025 r.

Na ten cel gmina zabezpieczyła w budżecie 630 tysięcy jako wkład własny do realizacji przedsięwzięcia. Szacuje się, że całkowity koszt zadania wyniesie 1,9 mln złotych.

Zdjęcie przedstawia wstępną koncepcję inwestycji:



Dofinansowanie w ramach programu „Dostępna przestrzeń publiczna”

Gmina Szczurowa podpisała umowę o przyznanie dofinansowania z Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach programu „Dostępna przestrzeń publiczna”, na realizację projektu pod nazwą: „Budowa obiektów małej architektury wraz z utwardzeniem terenu w ramach poprawy dostępności placu zabaw na działce nr 953/7 w miejscowości Szczurowa”

W ramach zadania zostanie wykonana nawierzchnia bezpieczna monolityczna i montaż urządzeń integracyjnych typu:

- plac zabaw integracyjny, w skład którego wchodzi: wieża z daszkiem, zjeżdżalnia, trap wejściowy, piaskownica, dwie podjazdowe platformy, balkonik, sklepik z daszkiem, tablica do rysowania kredą i panele edukacyjne (OX, Zegar, Auto, Kolorowe suwaki, Hipnoza, Trybiki), głuchy telefon, huśtawka integracyjna, huśtawka wagowa, trampolina, tablica tyflograficzna, ławki parkowe, kosze na śmieci, leżanki miejskie parkowe, tablica z regulaminem.

Głównym celem projektu jest wzrost dostępności przestrzeni publicznej dla mieszkańców Gminy Szczurowa poprzez budowę integracyjnego placu zabaw, dostosowanego do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Planowany do realizacji plac zabaw zlokalizowany jest na działce nr 953/7 w Szczurowej. Aktualnie plac zabaw posiada nawierzchnię piaszczystą i jest wyposażony w różnorodne strefy aktywnego spędzania wolnego czasu, służące międzypokoleniowej integracji społecznej. Północna część działki zostanie zagospodarowana na potrzeby modernizacji placu zabaw w celu dostosowania do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Realizacja przedsięwzięcia pozwoli na wspólną zabawę dzieci zdrowych oraz tych ze szczególnymi potrzebami, zaś wspólne zabawy znoszą bariery i uczą tolerancji.

Na ten cel Gmina Szczurowa pozyskała środki w wysokości 367 942,71 zł.

Planowany koszt realizacji projektu wyniesie 459 928,39 zł.

Plac zabaw integracyjny:



Huśtawka wagowa:



**Dostępna
przestrzeń publiczna**



Realizacja zadania przewidziana jest do 31 sierpnia 2024 r.

Nowe samochody trafiły do strażaków

Strażacy z Gminy Szczurowa wzbogacili się o dwa nowoczesne pojazdy ratowniczo – gaśnicze. Lekkie samochody



odebrali strażacy ochotnicy z OSP Uście Solne oraz OSP Strzelce Wielkie.

Dzięki zaangażowaniu Zbigniewa Moskala – Wójta Gminy Szczurowa oraz strażaków ochotników udało się zrealizować montaż finansowy i odebrać nowoczesne samochody, które podniosą bezpieczeństwo mieszkańców gminy oraz powiatu brzeskiego.

Strażacy z jednostki OSP Uście Solne odebrali pojazd marki Renault Master, którego całkowita wartość wyniosła 402 000,00 zł i który zastąpił wysłużony pojazd marki Daewoo Lublin III. Do jednostki OSP Strzelce Wielkie trafił również Renault Master, którego całkowity koszt wyniósł 275 200,00 zł złotych.

Zakup nowych samochodów ratowniczo-gaśniczych to ważny krok w kierunku jeszcze skuteczniejszej ochrony mieszkańców. To również zapewnienie strażakom odpowiedniego wsparcia w ich niebezpiecznej pracy. Strażacy zawsze są blisko ludzkich spraw i jako pierwsi spieszą mieszkańcom na ratunek. Oprócz dobrego wykształcenia, które posiadają, potrzebują więc nowoczesnych i funkcjonalnych pojazdów, dlatego cieszy fakt, że do Gminy Szczurowa trafiły nowe samochody. To inwestycja nie tylko w infrastrukturę, ale również w bezpieczeństwo mieszkańców.

UG Szczurowa

NASZA GMINA Biuletyn Informacyjny
Gminy Szczurowa – kwartalnik

Wydawca: Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Szczurowej, ul. Rynek 4, 32-820 Szczurowa, tel. 14 632 09 59; gazeta@gck-szczurowa.pl

Nakład: 2000 egzemplarzy

Redaktor naczelny: Mateusz Michalski

Zespół: Bogusława Daniel-Zieja, Gabriela Kudła, Sebastian Marcisz, Patrycja Sipior, Arkadiusz Wąs

Skład i druk: Wydawnictwo Ruthenus – Rafał Barski
ul. I. Łukasiewicza 49, 38-400 Krosno
e-mail: ruthenus@ruthenus.pl
tel. 13 436 51 00



Dzień Babci i Dziadka w gminie Szczurowa

Dni Babci i Dziadka to wyjątkowe chwile, które celebrowane są z wielką radością i uroczystością. Święto to ma szczególne znaczenie, ponieważ jest okazją do uhonorowania i wyrażenia wdzięczności wobec ukochanych dziadków. Jednym z najważniejszych elementów obchodów jest spotkanie z babciami i dziadkami. To chwila, gdy wnuki mogą okazać swoją miłość, szacunek i wdzięczność za wszelkie dobro, jakie otrzymują od swoich najbliższych.

W szkołach z terenu gminy Szczurowa, obchody tych dni są szczególnie ważne, ponieważ kładą one nacisk na wartości rodzinne, tradycję i szacunek wobec starszych pokoleń. W okolicach stycznia i lutego, uczniowie wraz z nauczycielami przygotowali się do uroczystych spotkań z babciami i dziadkami. Dzieci prezentowały swoje liczne talenty artystyczne poprzez występy na scenie. To wszystko stworzyło niepowtarzalną atmosferę radości i wzruszenia, która sprawiła, że dziadkowie poczuli się wyjątkowo docenieni i kochani.

UG Szczurowa



Gminny Turniej Piłki Halowej w Szczurowej

W styczniu, na hali sportowej w Szczurowej odbył się już po raz drugi, oczekiwany przez mieszkańców Gminny Turniej Piłki Halowej. Głównym organizatorem był Wójt Gminy Szczurowa – Zbigniew Moskal oraz Gminne Centrum Kultury. Wydarzenie to było znakomitą okazją do wspólnej rywalizacji i integracji lokalnej społeczności. Turniej zgromadził 8 drużyn: Strzelce Wielkie, WIŚLANIE Wola Przemysłowa, KS Dołęga, Górka, RYŁOVIA Ryłowa, BIZON Szczurowa, KUMPLE Niedzieliska oraz Strzelcy FC.

Wydarzeniu od początku do końca towarzyszyła wspólna atmosfera. Zawodnicy zaprezentowali swe ogromne umiejętności piłkarskie i dostarczyli kibicom mnóstwo emocji. Przez cały dzień hala sportowa wypełniona była wiernymi fanami, którzy dopingowali swoje drużyny. Oczekiwanie na wyniki kolejnych spotkań stało się ciekawą okazją do nawiązania nowych przyjaźni. Aby zapewnić odpowiednie warunki w duchu fair play, organizatorzy zapewnili profesjonalne sędziowanie oraz odpowiednie zabezpieczenie medyczne. Zwycięzcą tegorocznego turnieju została drużyna Górka, tuż za nimi Strzelce Wielkie, a trzecie miejsce zdobyli Wiślanie Wola Przemysłowa. Zwycięskie drużyny zabrały ze sobą pamiątkowe puchary, a wszystkie zespoły, które wzięły udział w turnieju, otrzymały piłki oraz kosze z upominkami. Serdecznie gratulujemy i zachęcamy do uczestnictwa w przyszłych wydarzeniach sportowych.

GCKCziS w Szczurowej



Wspaniała kolędowa uczta

w Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Strzelcach Wielkich



W sobotni wieczór, 27 stycznia, Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Strzelcach Wielkich stało się miejscem magicznego spotkania z polską tradycją i muzyką. To tutaj, przy dźwiękach najpiękniejszych polskich kolęd i pastorałek, zespół Trebunie-Tutki zaserwował niezapomniany koncert, który poruszył licznie zgromadzoną publiczność.

Zorganizowany przez Zbigniewa Moskala – Wójta Gminy Szczurowa oraz ks. Stanisława Tabis – kustosa Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej i Gminne Centrum Kultury w Szczurowej koncert był wyjątkowym wydarzeniem kulturalnym dla mieszkańców Strzelec Wiel-

kich i okolicznych miejscowości. Zespół Trebunie-Tutki zaprezentował się w sposób niezwykle autentyczny i pasjonujący, przedstawiając bogactwo polskiej muzyki ludowej.

Zespół nie tylko zachwyił publiczność wykonaniem najpiękniejszych góralskich kolęd, lecz także zaprosił wszystkich do włączenia się w śpiew, przenosząc zebranych w świat tradycji Podhala. Oryginalność aranżacji oraz zaangażowanie utalentowanych muzyków sprawiły, że koncert stał się niezapomnianym przeżyciem dla wszystkich obecnych.

Po zakończeniu występu publiczność wyraziła swój zachwyt owacją na stojąco, a Wójt Zbigniew Moskał przekazał wykonawcom gorące gratulacje, życząc im dalszych sukcesów artystycznych. Ksiądz Stanisław Tabis z kolei podziękował wszystkim obecnym za stworzenie wyjątkowej atmosfery i wspólne uczestnictwo w świątecznym śpiewaniu.

Koncert w strzeleckim Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej nie tylko przywrócił blask polskiej tradycji kolędowania, lecz także przypomniał o sile muzyki w budowaniu wspólnoty i tworzeniu wyjątkowych chwil pełnych radości i optymizmu. Wydarzenie z pewnością pozostanie w pamięci wszystkich uczestników jako niepowtarzalne doświadczenie artystyczne.

UG Szczurowa



„Młodzi duchem na parkiecie”

W Szczurowej odbyło się roztańczone spotkanie klubów seniora

W ostatnim czasie coraz większą popularnością cieszą się spotkania klubów seniora, które nie tylko stanowią doskonałą okazję do spędzenia czasu w miłym towarzystwie, ale także sprzyjają integracji i aktywnemu trybowi życia.

Spotkanie, które w styczniu odbyło się w Sali Tańca, zgromadziło liczne grono seniorów z różnych klubów działających na terenie Gminy Szczurowa. Już na wejściu można było zauważyć uśmiechy na twarzach uczestników, którzy z niecierpliwością oczekiwali rozpoczęcia imprezy.

Początek spotkania był zarezerwowany na krótkie powitanie Zbigniewa Moskala - Wójta Gminy Szczurowa. Następnie wszyscy przenieśli się na parkiet, gdzie rozpoczęły się taneczne atrakcje. Muzyka rozbrzmiewająca z głośników zachęcała do tańca nie tylko tych, którzy mieli doświadczenie w tej dziedzinie, ale także tych, którzy na parkiecie stawiali pierwsze kroki. Nie brakowało również chętnych do nauki różnych tańców, a doświadczeni tancerze z przyjemnością dzielili się swoimi umiejętnościami z innymi.

Integracja odbywała się nie tylko na parkiecie, ale także przy stołach, gdzie uczestnicy mogli delektować się pysznymi przekąskami. Atmosfera była niezwykle serdeczna, a rozmowy prowadzone z uśmiechem na twarzy były doskonałym dowodem na to, jak ważne jest dla seniorów spędzanie czasu w gronie przyjaciół. Koniec spotkania nie oznaczał końca dobrej zabawy. Wręcz przeciwnie – radośni i pełni dobrej energii uczestnicy obiecali sobie kolejne spotkanie, na którym będą mogli razem spędzić kolejne niezapomniane chwile.

UG Szczurowa



Wybrano radnych Młodzieżowej Rady Gminy Szczurowa



Po raz pierwszy w historii gminy swoje funkcjonowanie rozpoczęła Młodzieżowa Rada Gminy Szczurowa. Jej reprezentanci zostali już wybrani i spotkają się niebawem na pierwszej sesji, na której złożą ślubowanie.

1 marca w sześciu szkołach z terenu gminy Szczurowa, które stanowiły jednocześnie okręgi wyborcze, przeprowadzono pierwsze w historii wybory do Młodzieżowej Rady Gminy. Wybory były powszechne, bezpośrednie i większościowe, a głosowanie było tajne. Tak uczniowie poszczególnych szkół wybierali swoich przedstawicieli.

– Za nami pierwsze w historii Gminy Szczurowa wybory do Młodzieżowej Rady Gminy, w ramach których uczniowie z poszczególnych szkół wybrali swoich przedstawicieli. W sumie wybranych zostało 13 radnych, którzy będą reprezentować interesy młodzieży. Serdecznie gratuluję wszystkim, którzy wybrani zostali przez swoich kolegów i koleżanki, ciesząc się jednocześnie, iż zapowiadany przeze mnie pomysł utworzenia Młodzieżowej Rady Gminy doczekał się realizacji – mówi Zbigniew Moskał - Wójt Gminy Szczurowa.

Młodzieżowa Rada Gminy ma na celu przede wszystkim zapewnić głos młodym mieszkańcom i dać im szansę aktywnego udziału w życiu publicznym. Oprócz tego ma inicjować i promować działania o charakterze społecznym, edukacyjnym, kulturalnym, sportowym, rekreacyjnym, ekologicznym oraz charytatywnym, a także nawiązywać współpracę z samorządowymi organizacjami młodzieżowymi innych gmin i miast oraz zagranicznymi organizacjami młodzieżowymi.

Ta inicjatywa jest wyjątkowym krokiem w stronę budowania bardziej reprezentatywnej i zrównoważonej przyszłości dla całej społeczności.

Wybory do Młodzieżowej Rady Gminy stanowiły ważny moment dla młodych mieszkańców Gminy Szczurowa, a dzięki zaangażowaniu Zbigniewa Moskala - Wójta Gminy

Szczurowa udało się stworzyć miejsce, w którym młodzi ludzie mogą wyrazić swoje pomysły, obawy i aspiracje.

Pierwsza sesja Młodzieżowej Rady Gminy w Szczurowej odbędzie się już niebawem. Nowo wybrani członkowie Rady złożą ślubowanie i będą mieli okazję omówić najważniejsze kwestie dotyczące młodzieży w gminie, zaproponować innowacyjne rozwiązania oraz pracować nad projektami mającymi na celu poprawę jakości życia młodych ludzi.

W I Kadencji Młodzieżowej Rady Gminy na lata 2024-2026 poszczególne szkoły reprezentować będą:

- **Gabriela Krzeczowska** – Publiczna Szkoła Podstawowa im. mjr. H. Sucharskiego w Woli Przemysłowskiej,
- **Filip Wojnicki** – Zespół Szkół w Szczurowej,
- **Zuzanna Kałuża** – Zespół Szkół w Szczurowej,
- **Gabriela Samolej** – Zespół Szkół w Szczurowej,
- **Anna Czesak** – Zespół Szkół w Szczurowej,
- **Lena Fita** – Zespół Szkół w Szczurowej,
- **Krzystian Jaroszek** – Publiczna Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki w Strzelcach Wielkich,
- **Kamil Czesak** – Publiczna Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki w Strzelcach Wielkich,
- **Izabela Pochroń** – Publiczna Szkoła Podstawowa im. Władysława Jagiełły w Zaborowie
- **Adrianna Badzioch** – Publiczna Szkoła Podstawowa im. Władysława Jagiełły w Zaborowie,
- **Seweryn Przydatek** – Publiczna Szkoła Podstawowa w Niedzieliskach,
- **Kacper Słownik** – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Uściu Solnym,
- **Barbara Zaczyńska** – Zespół Szkolno-Przedszkolny w Uściu Solnym.

UG Szczurowa



Wyjazd na koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny

W sobotę, 24 lutego sołtysi Gminy Szczurowa wzięli udział w koncercie Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny w ICE Kraków Congress Centre. Pomysłodawcą wyjazdu był Zbigniew Moskal – Wójt Gminy Szczurowa, a wydarzenie to było niezwykle okazją do doświadczenia bogactwa kultury regionalnej.

Bogactwo polskiej kultury i tradycji zaklęte w stroju, muzyce, pieśni i tańcu królowało podczas koncertu Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. Tysiące wirujących barw, magia rozbrzmiewających głosów i wyjątkowe muzyczne aranżacje zabrały widzów w niezapomnianą i jedyną w swoim rodzaju podróż po Polsce.

Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny to ponad 120 artystów: chóru, baletu i orkiestry, występujących na scenach całego świata oraz wyjątkowy Ambasador Polskiej Kultury Narodowej. Podczas koncertu zespół zaprezentował barwny wachlarz polskiego folkloru pokazujący piękno i różnorodność naszej kultury, jednocześnie zachwycając niezwykłym kunsztem artystycznym.



UG Szczurowa



Zmarł pochodzący z Zaborowa dr Franciszek Sikora

30 grudnia 2023 roku, na cmentarzu parafialnym w Zaborowie, rodzina, znajomi i świat nauki Krakowa pożegnali doktora Franciszka Sikorę, znanego i cenionego historyka oraz mediewistę.

Doktor Franciszek Sikora urodził się 5 listopada 1937 roku w Zaborowie, w rodzinie chłopskiej, jako syn Franciszka i Anny z domu Czaja. Jego ojciec, poza prowadzeniem gospodarstwa rolnego, zajmował się przywożeniem poczty ze Szczurowej do Zaborowa. W czasie okupacji hitlerowskiej Franciszek Sikora rozpoczął naukę w Szkole Podstawowej w Zaborowie, której kierownikiem był wówczas Romuald Majeranowski, wysiedlony z Wielkopolski nauczyciel, uczestnik ruchu oporu w szeregach Armii Krajowej. Po ukończeniu szkoły w Zaborowie w roku 1951, dalszą naukę kontynuował w Liceum Ogólnokształcącym w Radłowie. W tym czasie dyrektorem chłopskiego liceum w Radłowie był Jakub Uryga a po nim Karol Macura, zaś historii uczyli Ignacy Drąg i Janina Wątor.

W roku akademickim 1955/1956 Franciszek Sikora rozpoczął studia na Wydziale Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Młody student od początku zwracał na siebie uwagę profesorów, imponując im szybkością zdobywania wiedzy, spostrzegawczością i pracowitością. Sam zaś kierował swoje zainteresowania ku mediewistyce. Pracę magisterską obronił Franciszek Sikora w 1960 roku z wynikiem bardzo dobrym. Nosila ona tytuł: *Badanie i krytyka autentyczności dokumentów Przemysła I i Bolesława Pobożnego 1239–1279*. Po ukończeniu studiów rozpoczął pracę w Bibliotece Jagiellońskiej, gdzie przez okres dwóch lat wykonywał prace zlecone, by później uzyskać etat bibliotekarza w Oddziale Udostępniania Zbiorów. W 1962 r. ukończył 15-dniowy kurs z zakresu paleografii, a w 1966 roku złożył egzamin na bibliotekarza dyplomowanego. Dzięki współpracy z profesorem Sylwiuszem Mikuckim, mógł prowadzić badania nad okresem średniowiecza, których wyniki referował na posiedzeniach Komisji Historycznej krakowskiego oddziału PAN.

Franciszek Sikora broni doktorat pt. *Dokumenty i kancelaria Przemysła I oraz Bolesława Pobożnego 1239–1279 na tle współczesnej dyplomacji wielkopolskiej* w 1967 roku na Wydziale Historyczno-Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Recenzentami pracy doktorskiej byli profesor Józef Mitkowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego i profesor Kazimierz Jasiński z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Obaj recenzenci podkreślili wysoki warsztat doktoranta i trafną ocenę autentyczności dokumentów historycznych. Z dniem 1 października 1967 roku Franciszek Sikora, za namową prof. dr hab. Karola Buczka, podjął pracę w charakterze adiunkta w nowo powstałej Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego w Instytucie Historii PAN. Pracownia mieściła się wówczas przy ulicy Mikołajskiej 9 (na piętrze) i posiadała bardzo skromne wyposażenie. Zadaniem Franciszka Sikory była rozbudowa kartotek słownikowych, do których rozpisywał kodeksy dyplomatyczne Małopolski i katedry krakowskiej. Uporządkował również pokaźny, liczący około 25 wielkoformatowych tek, zbiór odpisów dokumentów z drugiej połowy XV wieku, nadając im sygnatury, dzięki



którym mógł nanieść do kartotek słownikowych odpowiednie odsyłacze lub rejestry. Dzięki życzliwej pomocy swojego przełożonego, profesora Karola Buczka, przygotował do druku swój doktorat.

Przez dekadę lat 70. XX wieku, poza obowiązkami służbowymi, kontynuował badania nad dyplomacją. Efektem tych długich i żmudnych prac były liczne, często bardzo obszerne artykuły oraz wnikliwe i często polemiczne recenzje książek. Najważniejsze prace z tego okresu to: *Jeszcze o przywilejach rycerskich synów Odonica* (1971), *Recenzja książki K. Małeczyńskiego Studia nad dokumentem polskim*, Wrocław (1971), *Najstarsze dokumenty i dzieje klasztoru w Gnieźnie* (1974), *O małopolskim dokumencie kościelnym w XIII wieku* (1976), *Z dziejów klasztoru oliwskiego* (1977), *Ze studiów nad dokumentami i kancelarią Leszka Czarnego* (1978), *Ossoliński Jan kasztelan wiślicki, Ossoliński Jan kasztelan radomski, Ossoliński Jan podkomorzy lubelski, Ossoliński Mikołaj kasztelan wojnicki* (1980) i wielu innych niezmiernie cennych prac.

W połowie lat 70., dr Franciszek Sikora podjął współpracę z polskim słownikiem biograficznym, pisząc do niego kilkanaście biogramów rocznie. Kolejnym obszarem zainteresowań doktora Sikory były zagadnienia związane z osadnictwem i historią polityczną. Był cenionym i szanowanym badaczem okresu średniowiecza. Przy jego współudziale powstały monografie: Tarnowa, Wierzchosławic, Brzeska, Radłowa i Borzęcina. Po przedwczesnej śmierci kierownika Pracowni, docenta Jerzego Wiśniewskiego, doktor Franciszek Sikora pełnił tę funkcję przez okres pięciu miesięcy, by w kwietniu 1984 roku przekazać ją profesorowi Antoniemu Gąsiorowskiemu. W roku 1991 dyrekcja Instytutu Historii utworzyła dwie odrębne Pracownie w Poznaniu i Krakowie. Kierownikiem Pracowni krakowskiej został dr Franciszek Sikora. Funkcję tę pełnił do roku 2003, po czym przeszedł na emeryturę. Po prawie dziesięcioletniej przerwie, od roku 2013, został zatrudniony na pół etatu w Pracowni, podejmując się pisanie haseł i opieki nad młodszymi pracownikami. Doktor Franciszek Sikora był człowiekiem niezmiernie pracowitym, w pracowni spędzał czas od rana do wieczora, pracując również w soboty. Był otwarty dla każdego, zwłaszcza

młodych, którzy mogli liczyć na jego życzliwość. To pod jego okiem rozwijał swe talenty między innymi dr Janusz Kurtyka, późniejszy prezes Instytutu Pamięci Narodowej.

Za swoją działalność dr Franciszek Sikora został odznaczony w roku 1992 Złotym Krzyżem Zasługi a w roku 2002 Krzyżem Kawalerskim OOP. W 2022 roku odbyła się podniosła ceremonia wręczenia medalu „Lux et laus”, który przyznawany jest przez Stały Komitet Mediewistów Polskich za wybitne osiągnięcia w badaniu nad średniowieczem. W czasie uroczystości, które odbyły się na Zamku Królewskim w Warszawie, mowę pochwalną na cześć laureata wygłosił dr Waldemar Bukowski, podkreślając, że dr Franciszek Sikora to jeden z najlepszych polskich dyplomatów oraz badaczy genealogii, osadnictwa oraz historii społecznej okresu średniowiecza. Wyróżnienie to Pan doktor bardzo sobie cenił. Do ostatnich chwil był aktywnym

członkiem zespołu Słownika Historyczno-Geograficznego. Był jednym z ostatnich, którzy związani byli z IH PAN niemal od jego początków, człowiekiem niezwykle oddanym sprawom Słownika i Instytutu. Pozostawił po sobie bogatą bibliografię, która jest dowodem jego pracowitości. Zmarł 26 grudnia 2023 w Lesznie, zaś pogrzeb, zgodnie z jego życzeniem odbył się 30 grudnia 2023 roku na cmentarzu parafialnym w jego ukochanym, rodzinnym Zaborowie.

PS.

Bardzo serdecznie dziękuję za okazaną pomoc i udostępnienie materiałów, Panu Krzysztofowi Sikorze, Panu doktorowi Waldemarowi Bukowskiemu, kierownikowi Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski oraz Panu mgr Tomaszowi Walczakowi, pracownikowi IH PAN w Krakowie.

Mieczysław Chabura

Nadwiślańska Grupa Działania „E.O.CENOMA” z podpisaną umową na blisko 9 mln złotych!

W dniu 11 stycznia w Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie odbyło się spotkanie przedstawicieli Lokalnych Grup Działań z Marszałkiem Województwa Małopolskiego - Panem Witoldem Kozłowskim. Podczas wydarzenia Zarząd Nadwiślańskiej Grupy Działania „E.O.CENOMA” podpisał umowę na realizację Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2023-2027 w kwocie 2 027 500,00 euro.

Działania w nowym okresie programowania skierowane będą do gmin: Kazimierza Wielka, Rzeszawa, Szczurowa, Drwinia i Koszyce. W ramach realizacji nowej LSR, Nadwiślańska Grupa Działania „E.O.CENOMA” przygotowała szereg działań skierowanych do beneficjentów, jednostek sektora finansów publicznych, stowarzyszeń oraz mieszkańców, zakładając realizację przedsięwzięć strategii. Cele jakie w tym okresie programowania Stowarzyszenie planuje osiągnąć to rozwój gospodarczy obszaru LGD, głównie w oparciu o potencjał turystyczny, ukierunkowany na turystykę aktywną i rozbudowę infrastruktury wspierającej, budowanie aktywnej społecznie i zawodowo społeczności lokalnej LGD oraz rozwój infrastruktury i oferty społecznej przyczyniającej się do podnoszenia jakości życia mieszkańców obszaru. Ponadto po raz pierwszy Stowarzyszenie będzie realizowało strategię wielofundusową, gdzie środki pochodzą z programu Funduszu Europejskiego oraz Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Tak jak w latach ubiegłych LGD będzie wspierał osoby w niekorzystnej sytuacji są to m.in. kobiety (w tym kobiety powracające na rynek pracy po urlopach macie-



rzyńskich). Część działań dedykuje się grupie docelowej istotnej dla LSR, czyli osób młodych do 25 roku życia oraz seniorów. Objęte wsparciem zostaną również organizacje pozarządowe oraz grupy nieformalne.

Zaczynamy nowy okres programowania z nowymi wyzwaniami, możliwościami oraz ciekawymi projektami, dla Was drodzy mieszkańcy.

Zapraszamy na naszą stronę internetową www.cenoma.pl oraz facebooku <https://www.facebook.com/eocenoma>, gdzie znajdują Państwo najnowsze informacje o działaniach Stowarzyszenia.

Biuro LGD

Zuzanna Ducinowska-Zawada



Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.
Artykuł współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER.
Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020
Instytucja zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020
Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi



Przedszkole Integracyjne i Gminny Żłobek w Strzelcach Małych

– wyjątkowe miejsce, do którego dzieci chcą wracać

Kiedy 20 września 2021 roku nastąpiło oficjalne otwarcie Przedszkola Integracyjnego i Gminnego Żłobka w Strzelcach Małych miało niemal dokładnie 100 lat od pierwszego poświęcenia tego budynku, w którym przez wiele dekad mieściła się szkoła podstawowa. Choć początki szkolnictwa w Strzelcach Małych sięgają końca XIX wieku, to wznoszenie murowanej szkoły rozpoczęło się w maju 1914 roku. Wybuch I wojny światowej na pewien czas przerwał jednak prace budowlane, które zostały ostatecznie ukończone w 1921 roku – w odrodzonej po 123 latach Rzeczypospolitej. W murach tej szkoły pamiętających wielką powódź w 1934 roku i czasy okupacji niemieckiej, uczniowie przez wiele lat zdobywali wykształcenie, zawiązywali pierwsze przyjaźnie i snuli nieśmiałe marzenia o przyszłości. Wieloletnia i bogata historia Szkoły Podstawowej w Strzelcach Małych zakończyła się jednak w 2014 roku, kiedy placówka została zlikwidowana.

Opustoszały budynek, w którym na kilka lat ucichło życie, otrzymał szansę na nowy start w 2020 roku, kiedy Wójt Gminy Szczurowa – Zbigniew Moskal podpisał umowę na gruntowny remont obiektu dla potrzeb żłobka i przedszkola integracyjnego. Dzięki niezwykle szybkiemu tempu prac, odnowiona placówka była gotowa na przyjęcie pierwszych podopiecznych już w kwietniu 2021 roku. Przez nieco ponad dwa lata, które minęły od momentu otworzenia placówki, udało się stworzyć wyjątkowe miejsce, do którego na tę chwilę uczęszcza 37 dzieci – 17 do żłobka i 20 do przedszkola integracyjnego. Za opiekę i edukację dzieci odpowiedzialna jest wysoko wykwalifikowana kadra, która ze względu na integracyjny charakter przedszkola realizuje wspólnie opracowane plany terapeutyczne oraz zajęcia indywidualne. Jak przyznaje Pani Dyrektor Urszula Polowiec: *w placówce panuje rodzinna atmosfera, a nauczyciele mają indywidualne podejście do każdego dziecka*. O tym, że to miejsce stało się dla najmłodszych drugim domem najlepiej świadczą zgodne wypowiedzi przyszłych absolwentów, którzy w tym roku opuszczają przedszkole, aby kontynuować naukę w szkole podstawowej. Zapytani, czy lubią przychodzić do przedszkola, bez chwili wahania odpowiadają, że bardzo. Trudno się im zresztą dziwić, ponieważ każdego dnia spotykają

tutaj swoich rówieśników, serdecznych opiekunów, a także mają możliwość uczestniczyć w niezwykle ciekawych i rozwijających zajęciach oraz wycieczkach, których na przestrzeni dwóch lat było już bardzo wiele. Wśród miejsc odwiedzonych w ostatnim czasie przez przedszkolaków była między innymi kopalnia soli w Bochni, tarnowski teatr, zoo w Krakowie, czy szczególnie utrwalona w pamięci dzieci Sala Zabaw „Kulka” w Tarnowie oraz Zagroda Przyrodnicza „Bella Koza” w Buczkowie, która zamieszkiwana jest przez najsympatyczniejsze na świecie kozy. Podopieczni placówki w Strzelcach Małych są zresztą wielkimi miłośnikami zwierząt i kiedy nie mogą do nich jechać... to goszczą je u siebie, tak jak było w przypadku pięknych sów, ślimaka afrykańskiego Achatina, królika i żółwia o imieniu Stefan. Stałymi mieszkańcami placówki są natomiast rybki, które wyeksponowane na honorowym miejscu, witają dzieci każdego ranka.

Pani Dyrektor Polowiec podkreśla, że w placówce nikt nie lubi nudy, dlatego w każdym tygodniu starają się wymyślić coś ciekawego. Budowanie galaktyki w słoiczku, warsztaty pszczelarskie, zabawy sensoryczne z wykorzystaniem darów jesieni, przygotowanie ciasta marchewkowego, spotkanie z podróżnikiem oraz umuzykalniające zajęcia z rytmiki – to zaledwie kilka przykładów interesujących i kreatywnych zajęć, w których uczestniczą dzieci z placówki w Strzelcach Małych. Oczywiście Panie opiekunki i ich utalentowani podopieczni nigdy nie zapominają o bardzo ważnych świętach, dlatego z okazji Dnia Babci i Dnia Dziadka przygotowali wspaniałe przedstawienie, które następnie zostało zaprezentowane przed liczną zgromadzoną widownią w Gminnym Centrum Kultury. Wydarzeniem o szczególnym znaczeniu dla bardzo żytej ze sobą społeczności Przedszkola Integracyjnego i Żłobka był również Międzynarodowy Dzień Osób z Niepełnosprawnościami, podczas którego dzieci uczestniczyły w zajęciach mających na celu rozwijanie poczucia akceptacji i chęci niesienia pomocy kolegom i koleżankom z niepełnosprawnościami. Jak zaznacza Pani Dyrektor Polowiec: *udzielanie pomocy dzieciom z orzeczeniami o niepełnosprawności jest dla placówki w Strzelcach Małych niezwykle ważnym zadaniem, w które zaangażowani się wszy-*



scy pracownicy. Niezwykle istotne znaczenie w kontekście wspierania wszechstronnego rozwoju dzieci miało oczywiście dostosowanie do tego celu budynku oraz zakupienie różnego rodzaju pomocy dydaktycznych i zabawek. Jak zdradziła Pani Dyrektor, kolejne pomoce zostaną zamontowane na placu zabaw już w najbliższym okresie.

Pomimo bardzo młodego wieku podopieczni placówki w Strzelcach Małych mają możliwość zapoznawać się z najróżniejszymi zawodami, a przedstawiciele wybranych profesji muszą mierzyć się z często niełatwymi pytaniami zadawanymi przez dzieci. Wśród honorowych gości, którzy już zawitali do przedszkolaków była między innymi Pani biolog, Pan cukiernik, Pan weterynarz, Pan policjant, a także Panowie strażacy z OSP Zaborów i OSP Górką, którzy pozwolili dzieciom wejść do strażackiego wozu, dając im tym samym powód do wielkiej radości. Dzięki takim spotkaniom, które zawierają w sobie elementy doradztwa zawodowego, dzieci mogą uświadomić sobie swoje uzdolnienia i pasje, a także dowiedzieć się, czym jest praca i jaką rolę odgrywa w dorosłym życiu. Zapisane w pamięci ciekawe spotkanie z reprezentującym konkretny zawód człowiekiem może być również inspiracją do wyboru ścieżki zawodowej w dalekiej przyszłości.

Choć historia Przedszkola Integracyjnego i Gminnego Żłobka w Strzelcach Małych jest póki co krótka, to każdy kolejny dzień wypełniony szczerym uśmiechem



i jak podkreśla Pani Dyrektor Urszula Polowiec: *dostrzegalnymi, olbrzymimi postępami w rozwoju dzieci*, dopisuje do niej kolejne piękne rozdziały.

Wszystkim Pracownikom i Dzieciom z Przedszkola Integracyjnego i Gminnego Żłobka w Strzelcach Małych życzymy, aby kontynuowali swoją wspaniałą pracę, która ma wielki sens i nieocenioną wartość.

Mateusz Michalski

LOWE w Gminie Szczurowa rozpoczyna nowy rozdział...

Lokalne Ośrodki Wiedzy i Edukacji to innowacyjny projekt Ministerstwa Edukacji Narodowej, polegający na rozszerzeniu roli szkół o edukację całożyciową dorosłych. Jeden, ze 150 LOWE utworzonych w Polsce, działa w Gminie Szczurowa. Od lipca 2020 roku wspólnie z mieszkańcami Gminy zorganizowaliśmy mnóstwo spotkań, warsztatów i szkoleń, które mają jeden cel - rozwój kompetencji kluczowych osób dorosłych, poprzez edukację pozaformalną.

Kadra LOWE, razem z partnerami podejmuje różne inicjatywy, które pozwalają utrzymać trwałość działań LOWE. Jednym z nich jest utworzenie sieci powiązań, w ramach partnerstwa instytucji i ośrodków LOWE. Dzięki wspólnym staraniom w Krakowie powstał **Małopolski Uniwersytet Ludowy LOWE (MUL LOWE)**. Liderem partnerstwa jest Fundacja Małopolska Izba Samorządowa. Partnerami inicjatywy są cztery gminy, w których

funkcjonują ośrodki LOWE – Biecz, Rzeszawa, Szczurowa i Wielka Wieś.

W grudniu 2023 roku w Szczurowej odbyło się spotkanie informacyjne, które było okazją do zaproszenia mieszkańców do Małopolskiego Uniwersytetu Ludowego Lokalnych Ośrodków Wiedzy i Edukacji (MUL LOWE), który będzie miał swoją filię w Gminie Szczurowa.

Głównym celem działalności MUL LOWE jest rozwój kapitału ludzkiego i społecznego przez podnoszenie kompetencji zarówno kluczowych (szczególnie społecznych i obywatelskich), jak i zawodowych oraz kształtowanie postaw obywatelskich w oparciu o grundtvigiańską metodę dydaktyczną czerpiącą z tradycji i bogactwa kulturowego lokalnej społeczności.

Już w marcu zapraszamy na pierwsze zajęcia w MUL LOWE.

Joanna Ozorka-Krawczyk



Sfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności -
Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego
w ramach Rządowego Programu Wspierania Rozwoju
Uniwersytetów Ludowych na lata 2020-2030



„Od zawsze marzyłam, by pracować ze zwierzętami”

– spotkanie z Anną Rusinowską, lekarzem weterynarii i utytułowaną hodowcą ze Szczurowej

Na terenie gminy Szczurowa można znaleźć jeszcze gospodarstwa, których podstawą codziennego funkcjonowania jest hodowla zwierząt. Opieka nad nimi wiąże się nie tylko z zapewnieniem im godnych i bezpiecznych warunków do życia, lecz również z dbaniem o ich zdrowie, leczenie i zapobieganie poważnym chorobom. Przez ostatnie dekady na terenie gminy zaczęto mocniej dbać o zwierzęta zamieszkujące nasze domy i dostrzegać ich potrzeby – od psów i kotów, po ptaki, gryzonie czy nawet pająki. Nad zdrowiem i kondycją czworonogów w Szczurowej czuwają wspaniali specjaliści w dziedzinie weterynarii – Wiesław Więckowski oraz Anna Rusinowska, która swą niezwykłą miłość i powołanie do opieki nad zwierzętami, przeniosła również do roli utytułowanego hodowcy.

Lek. wet. Anna Rusinowska zawiązała do Szczurowej w latach osiemdziesiątych z rodzinnego Tarnowa, gdzie już jako mała dziewczynka, zwracała baczność uwagę na los otaczających ją zwierząt. Od pomocy mającej problemy z laniem kawce, która udało się w pełni wyleczyć, po opiekę nad własną... kurą. Opieka nad kurą w mieście była nie lada wyzwaniem, zwłaszcza że mała Ania wraz z rodziną mieszkała w jednej z tarnowskich kamienic. Z pomocą dziewczynce przychodziło pobliskie podwórko i niewielka zagroda, w której udało umieścić się kurę w obawie przed jej zniknięciem.

– *Ja się tak mocno przywiązałam do tej kury, a ona do mnie, że autentycznie, przytulała się do mnie, kładąc szyję na moim ramieniu – wspomina po latach z sentymentem. Opieka nad zwierzętami z początkowego zainteresowania, przerodziła się z czasem w sposób na życie. Po skończonych studiach, na których Pani Anna poznała swego przyszłego męża – również wybitnego lekarza weterynarii, oboje podjęli pracę w Szczurowej. – Ja wybrałam weterynarię z powołania, absolutnie to zawsze było moje marzenie, by pracować ze zwierzętami. Po ukończeniu szkoły średniej studiowałam przez 5 lat w Warszawie, mój przyszły mąż był na studiach o rok wyżej. Po studiach wraz z mężem objęliśmy w 1985 roku placówkę w Szczurowej.*

Z okna gabinetu Pani Doktor można dostrzec budynek wspomnianej dawnej państwowej placówki weterynaryjnej, który już od lat pozostaje opuszczony i dziś znajduje się w rękach prywatnych, przypominając swym widokiem o pierwszych krokach zawodowej drogi weterynarzy ze Szczurowej. Z początków swojej pracy, w latach osiemdziesiątych, doskonale zachowały się w pamięci Pani Anny wspomnienia o ówczesnym podejściu społeczeństwa do opieki nad zwierzętami. W rozmowie przywołuje również prawdziwą pracę od podstaw, którą udało się Jej wykonać, by zmienić ludzkie podejście do zwierząt. Pierwsze pięć lat pracy w państwowej placówce było zarazem drastycznym zderzeniem z zastaną rzeczywistością. – *Poza zwierzętami gospodarskimi jak krowy, konie czy świny, sporadycznie zdarzały się wizyty lekarskie właścicieli mniejszych zwierząt. W tym czasie mocno zaczęłam pracować nad zmianą ludzkiej świadomości. Zdarzały się oczywiście wizyty z małymi zwierzętami, ale właściciele przynosili je do placówki... schowane w torbach, byle tylko nikt nie widział, że przynoszą do weterynarza psa czy kota, bo to przecież wstyd! Nie były to zwierzęta gospodarskie, nie przynosiły zysku i w opinii ludzkiej nie należała się im ta sama opieka weterynarza – wspomina. Całe szczęście, dzięki wytrwałej pracy takich osób jak Pani Anna*



społeczna świadomość zaczęła się diametralnie zmieniać. Zwłaszcza na terenach wiejskich w ostatnich latach zaczęto brać większą odpowiedzialność za zdrowie i stwarzane do życia warunki dla kotów czy psów. Zwłaszcza los tych ostatnich od początku drogi zawodowej najbardziej poruszał Panią Annę – *Na wsi od początku mojej drogi zawodowej było takie podejście do psów, że trzymano je głównie po to, by szczekały. Jeśli pies przestawał szczekać, to wielokrotnie zdarzały się przypadki, kiedy właściciel chciał takiego psa uspić i pozyskać w jego miejsce nowego, który będzie szczekał.*

Podczas licznych wizyt weterynaryjnych w większych gospodarstwach rolnych, Pani Anna obserwowała również, jak kiepskie warunki na podwórkach zapewniają zamieszkującym je zwierzętom. Niejednokrotnie wizytom w nawet dużych i dobrze prosperujących gospodarstwach, towarzyszył przygnębiający widok psów i kotów, dla których w przeciwieństwie do zwierząt hodowlanych, brakowało godnego miejsca do życia. – *Wielokrotnie spotykałam w gospodarstwach małe pieski przywiązane potężnymi, krowimi łańcuchami do ogromnych bud ze sporymi prześwitami – podkreśla po latach. Takie obrządy na szczęście należą już do prawdziwej rzadkości. – Starałam się wpoić ludziom, że te zwierzęta tak samo czują jak my, tak samo odczuwają ból, a na dodatek nie mogą nic powiedzieć. Jedynie swoim zachowaniem mogą manifestować swój ból czy dyskomfort i naszą rolą jest dostrzec, że potrzebują pomocy. Dzięki wytrwałej edukacji prowadzonej przez Panią Annę, na terenie gminy Szczurowa, po blisko 40 latach jej praktyki weterynaryjnej, udało się praktycznie wyeliminować występowanie wspomnianych chorób wśród psów i kotów.*

Pani Anna nie odmawia swej pomocy żadnym zwierzętom z terenu gminy Szczurowa, jednak Jej specjalnością są mniejsze zwierzęta, w szczególności psy, których jest do-

świadczonym i utytułowanym hodowcą. Pierwszym podopiecznym Pani Anny był boxer, do którego długo przekonywała jeszcze swoich rodziców. Jednak rasa psa, która prawdziwie skradła serce Pani Anny, pojawiła się w Jej życiu później – w latach osiemdziesiątych, pod wpływem filmowego przeboju *Turner i Hooch*, gdzie tytułowym partnerem kultowego detektywa był sporych gabarytów dog z Bordeaux. Nieznana dotąd rasa na tyle zaintrygowała bohaterkę naszej rozmowy, że kilka miesięcy później, stała się ona posiadaczką pierwszej suczki tej rasy o imieniu Angela. Wspomnienia o swym pierwszym psie tej wyjątkowej rasy wywołują u Pani Anny prawdziwe wzruszenie. Co ciekawe, po latach odkryła, że Jej pierwszy dog z Bordeaux za sprawą pewnej sesji zdjęciowej w Krakowie, stał się prawdziwą międzynarodową gwiazdą. Zdjęcia Angeli i jej szczeniąt, zrobione przez utalentowanego fotografa, trafiły nawet do zagranicznych mediów. – *Pewna firma kosmetyczna, produkująca kosmetyki przeciwzmarszczkowe wzięła zdjęcia moich psów do reklamy swego kremu. Z kolei zdjęcia Angeli z workiem z lodem na głowie wylądowało w niemieckiej prasie, reklamując specyfik na kaca – wspomina.* Tak w 1993 roku Pani Anna rozpoczęła swą przygodę z rasą dogów z Bordeaux, którym jest wierna do dziś. Z czasem fascynacja przerodziła się w prawdziwą miłość, a przygodę zastąpiła kariera międzynarodowego hodowcy. Pani Anna wstąpiła w szeregi związku kynologicznego, zrzeszającego miłośników, znawców i hodowców psów rasowych. Dało to początek jej hodowli Coloss, w której wychowała już całe pokolenia niezwykle psów.

Pani Anna Rusinowska to prawdziwa ambasadorka dogów z Bordeaux w Polsce. Jeszcze w latach dziewięćdziesiątych ta rasa była dosyć rzadko spotykana w naszym kraju. Niewątpliwą popularność te niezwykle przyjacielskie psy, zyskały nad Wisłą dzięki Śliniakowi, czyli psiemu bohaterowi kultowego serialu *Rodzina zastępcza*. Popularność to jednak nie wszystko. Jak przyznaje sama Pani Anna – *jest to trudna rasa. Te psy niestety nie są długowieczne, a w dodatku są podatne na liczne choroby – zwłaszcza tak zwane molosy, czyli psy o dużych gabarytach i wielkich klatkach piersiowych.* Uwagę Pani Anny od zawsze przyciągały zwierzęta o nietypowym, charakterystycznym wyglądzie. Jak sama przyznaje ze śmiechem – *Ja od dziecka lubiłam takie, jak to sama określam „maskary”.* Dogi z Bordeaux to przede wszystkim wspaniali przyjaciele człowieka, określane mianem „kanapowców”. Choć swym wyglądem mogą sprawiać wrażenie nieco nieporadnych, to jak podkreśla Pani Anna, każdy pies jest inny i posiada swój niepowtarzalny temperament. Dogi z Bordeaux, poza swą niezwykle przyjazną naturą, są również rasą obronno-stróżującą, której zadaniem jak wyjaśnia bohaterka naszej rozmowy, jest strzec naszych posesji i sygnalizować głośnym szczekaniem, gdy tylko coś niepokojącego się wydarzy. Zazwyczaj w towarzystwie swych właścicieli zachowują się bardzo przyjaźnie i spokojnie, jednak w obliczu zagrożenia potrafią skutecznie zareagować, uprzednio ostrzegając głośnym szczekaniem potencjalnego przeciwnika, by się wycofał. Odpowiednio prowadzone, stają się wiernymi i oddanymi przyjaciółmi swych właścicieli. Jak przyznaje Pani Anna – *jeśli ktoś był świadomym właścicielem doga z Bordeaux, bo podobał mu się charakter i wygląd tego psa, to kiedy ten pies już odejdzie, to powraca do tej rasy. Uważam, że praktycznie to nie jest pies. To istota prawie taka jak człowiek, z którą można porozmawiać. Spokojnie wita nas po powrocie do domu i nie jest uciążliwy.*

Początki udziału podopiecznych Pani Anny w psich wystawach sięgają 1994 roku. Zgłoszenie do udziału



w każdym konkursie wymaga specjalnych przygotowań zarówno dla psa jak i hodowcy. Pierwszy etap to selekcja szczeniaka z miotu, który wyróżnia się spośród pozostałych swym wyglądem i proporcjami budowy ciała. Młode dogi z Bordeaux rozwijają się do trzeciego roku życia stając się molosami i osiągając swój maksymalny wzrost. Pierwsze trzy lata życia tych psów to jedyny czas dla hodowcy, by odpowiednio je ukształtować. Pierwotna selekcja bywa jednak często myląca i na prawdziwych championów wyrastają psy, które początkowo niczym nie wyróżniają się jako szczeniaki spośród całej grupy. Często też osobniki zapowiadające się wspaniale, niestety nie rozwijają się dostatecznie dobrze. Praca z psem to nieustanny proces odpowiedniego karmienia wychowywania i utrzymania w optymalnej sportowej kondycji, by wyrósł i rozwinął się w możliwie najlepszy sposób. Udział w tak wielu wystawach pomógł Pani Annie zdobyć bezcenne doświadczenie, które zaowocowało licznymi zaproszeniami na międzynarodowe wystawy psów również w roli jurora. Pani Anna na swym koncie ma udział w dziesiątkach wystaw w różnych zakątkach świata, z których wracała z licznymi nagrodami i wyróżnieniami. Podziwiać może je każdy, kto odwiedzi Jej gabinet w Szczurowej. Pięknie wyeksponowane w reprezentacyjnym miejscu gabinetu, przykuwają wzrok i przywołują wspomnienia o psach, z którymi Pani Anna przemierzyła tysiące kilometrów, poświęcając swój czas na wytrwałą selekcję i przygotowania do prezentacji swych podopiecznych.

W momencie naszej rozmowy Pani Anna posiada w swym domu pod opieką trzynaście psów: zarówno dogów z Bordeaux jak i buldogów francuskich. Ta wesoła gromada prawdziwych rozrabiaków, choć nie raz przysparza niemałych kłopotów, wywołuje już od progu szczerą uśmiech na Jej twarzy po powrocie do domu. Dbanie o zdrowie i bezpieczeństwo zwierząt na terenie gminy Szczurowa to wyczerpujące zadania, jednak bohaterce naszej rozmowy nie brakuje energii i pasji do działania. Dziękując za wszystkie chwile, w których bez wahania ratowała życie i zdrowie naszych czworonogów, życzymy dużo zdrowia i sił na każdy dzień oraz dalszych sukcesów jako hodowca tych niesamowitych psów.

Rozmawiał Sebastian Marcisz



Szczurowskie Debaty Oksfordzkie

Przez kilka ostatnich miesięcy, uczniowie szkół podstawowych z terenu gminy Szczurowa oraz z Wietrzychowic, przygotowywali się do debat międzyszkolnych. Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Szczurowej prowadzi dwa równoległe projekty, tak aby każda szkoła mogła uczestniczyć w debatach. Inicjatorem i pomysłodawcą realizacji takiego przedsięwzięcia był Wójt Zbigniew Moskał.

W ramach pierwszego projektu pt. „Szczurowska Liga Debatancka”, prowadzonego przez P. Szymona Witka, w grudniu odbyły się 2 debaty: w Zespole Szkół w Szczurowej oraz w Szkole Podstawowej w Strzelcach Wielkich. Końcem stycznia w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Uściu Solnym, młodzież z Uścia Solnego zmierzyła się z drużyną ze Szczurowej. W tym czasie w ramach drugiego projektu, prowadzonego przez Krakowskie Stowarzyszenie Mówców, ponad 50 uczniów ze szkół podstawowych z Niedzielisk, Zaborowa, Woli Przemysłowskiej i Wietrzychowic spotykało się w Gminnym Centrum na warsztatach z dialogu społecznego. W lutym, przedstawiciele grup debatanckich spotkali się w radiu RDN Małopolska, gdzie razem w P. Wójtem Zbigniewem Moskałem, wzięli udział w audycji poświęconej debatom oksfordzkim. Młodzież w ramach spotkań poznawała między innymi zasady jakie towarzyszą debatom oksfordzkim.

Warto przypomnieć, że debata to metoda pracy, która kształtuje w uczniach wielorakie umiejętności. Pozwala im dostrzec siłę i możliwości jakie daje dialog i dyskusja, a co za tym idzie wykształca w nich postawy obywatelskie. Uczniowie zaczynają dostrzegać, że demokracja jest nieustannym dialogiem społecznym i rozumieć, jak ważna jest umiejętność wypowiadania własnego zdania, formułowania efektywnych, przekonujących argumentów, a zarazem słuchania głosu innych. Debatowanie rozwija umiejętność wypowiadania się na forum, rozwija umiejętność tworzenia logicznych, konkretnych i klarownych wypowiedzi, a także wzmacnia pewność siebie. Udział w debatach pokazuje jak istotne jest uważne słuchanie innych i uczy



poszanowania innego punktu widzenia. Dodatkowo dialog rozwija umiejętność twórczego i krytycznego myślenia, kształci umiejętność tworzenia różnorodnej, jasnej i efektywnej argumentacji, oraz zwraca uwagę na to jak istotne jest popieranie argumentów rzetelnymi dowodami.

Marzec obfitował w finałowe debaty, zarówno w ramach pierwszego jak i drugiego projektu. Jedną z nich odbyła się w Domu Kultury w Wietrzychowicach, kolejną w Pałacu Kępińskich w Szczurowej, a ostatnią w Gminnym Centrum Kultury w Szczurowej.

Serdecznie dziękujemy młodzieży za udział w warsztatach i przygotowanie się do dialogu oraz gratulujemy udziału w debatach finałowych.

GCKCzIS w Szczurowej

Ferie Zimowe 2024 „Pełne uśmiechu”

– z relacji uczestniczek i uczestników



Zimowe ferie to czas, na który wszyscy uczniowie czekają z niecierpliwością. Dwa tygodnie wolne od obowiązków szkolnych, podczas których nie tylko można złapać oddech, ale przede wszystkim spędzić miło czas w gronie koleżanek i kolegów. W pierwszym tygodniu tegorocznych ferii zimowych w Gminnym Centrum Kultury i Czytelnictwa w Szczurowej, odbyły się pięciodniowe zajęcia dla dzieci w wieku 6-10 lat. W specjalnie przygotowanych warsztatach, grach, zabawach ruchowych i animacyjnych, a także w różnych konkursach, udział wzięło ponad 20 dzieci.

Pierwszy dzień ferii przebiegał pod znakiem zabaw integracyjnych. Dzieci wykonały piękne Eco-torby z kolorowymi kotkami. Prace dzieci wzięły udział w specjalnie zorganizowanym konkursie na najpiękniejszą Eco-Torbę. Motyw przewodni prac nie był wybrany przypadkowo – 17 lutego obchodziliśmy wraz z uczestnikami zajęć Światowy Dzień Kota. Głównym celem tego święta jest podkreślenie znaczenia tych wyjątkowych zwierząt w życiu człowieka. Po zajęciach twórczych odbyły się zabawy ruchowe takie jak: berek, zbijak, pepsi-cola-fanta oraz kalambury. Ten dzień był pełen radości, zabaw i pozytywnych wrażeń z uśmiechami na twarzach.

W drugim dniu zajęć odbyło się kulinarne spotkanie, czyli warsztaty zdrowego żywienia. Wszystkie dzieci uwielbiają działać w kuchni, dlatego naszym tematem przewodnim były przekąski tworzone na wafłach i kruche ciasteczka z cukrem. Podczas pieczenia ciasteczek zapach rozniósł się dosłownie po całym budynku! Wszyscy uczestnicy warsztatów z niecierpliwością czekali aż wypieki będą gotowe. Ciasteczka wyszły wyśmienite. Jak podkreślały dzieci: *takie zajęcia to sama przyjemność, bo mogliśmy ciasteczka zrobić sami!* Na zakończenie drugiego dnia zajęć odbyły się zabawy ruchowe i konkursy oraz animacje z chustą.

Trzeci dzień ferii okazał się dla naszych podopiecznych wyjątkowy z racji obchodzonego święta WALENTYNEK – czyli jednego z najprzyjemniejszych dni w roku. To święto nie tylko dla zakochanych. Walentynki to również idealna okazja, by celebrować przyjaźń i zwykłą sympatię do siebie nawzajem. Na początku naszego spotkania każdy uczestnik cudnie wystrojony wykonał walentynekę z herbatką w środku o kształcie czajniczka, bądź kubeczka. Dzieci w trakcie zajęć opisywały jak rozumieją miłość i przyjaźń. Na zakończenie zajęć nadszedł czas na teleturniej, czyli Familiadę w Szczurowej. Padło mnóstwo różnych odpowiedzi, walka była zacięta, pełna wrażeń i emo-



cji. Obie drużyny otrzymały nagrody w postaci biletów na pokaz filmu animowanego „Sing 2” oraz walentynekowe balony w kształcie serc. Było mnóstwo śmiechu i zabawy, natomiast śmieszny worek z ubraniami uwieńczył dobry humor uczestników.

Czwartego dnia zajęć został zorganizowany seans filmu „Sing 2”. Każdy uczestnik musiał okazać profesjonalny bilet otrzymany dzień wcześniej, dzięki czemu mógł się poczuć jak w prawdziwym kinie. Miłą niespodzianką, która czekała na dzieci były super siedziska, kolorowe pufy i materacyki, na których wygodnie siedzieliśmy i oglądaliśmy wspólnie bajkę „Sing 2”. Wybrany dla uczestników zajęć film okazał się poruszającą i ciekawą opowieścią, w której wiecznie optymistyczny miś koala – Buster Moon wraz z gromadą przyjaciół starali się za wszelką cenę zrealizować swoje największe marzenie – wystawienia na scenie światowej stolicy rozrywki - Redshore City,



ośniewającego pokazu ich muzycznych talentów. W celu osiągnięcia sukcesu bohaterowie filmu musieli wspólnie pokonać szereg przeciwności. Seans przypadł do gustu wszystkim uczestnikom, a wspólnemu oglądaniu towarzyszyła fantastyczna zabawa.

W ostatnim dniu zajęć, dzieci wzięły udział w warsztatach biblioterapii, na podstawie książki „Garść radości, szczypta złości”. Chętnie uczestniczyły w zabawach i ćwiczeniach, które pomogły im zrozumieć i oswoić swoje emocje. Przeanalizowaliśmy rodzaje emocji, które nam

towarzyszą poprzez ćwiczenia rysunkowe. Dowiedzieliśmy się również, że wszystkie emocje trzeba szanować i nie można się ich bać. Wspólne rysowanie było świetną zabawą! Spotkanie to pomogło rozwinąć naszą wyobraźnię, kreatywność myślenia dziecka, jak również zgłębić wiarę w siebie. Zwieńczeniem naszych zajęć były zabawy ruchowe i miła niespodzianka czekająca na uczestników, czyli pudełko ze słodkościami. Każde dziecko otrzymało również dyplom za udział w Feriach Zimowych GOK oraz pyszną watę cukrową.

GCKCziS w Szczurowej

Maria Tarlaga

Wiosenna piosenka

Słońce mocniej przygrzało,
śnieg i lód roztopiło,
wiosną w krąg zapachniało,
weselej jest i miło.

Już się zagon zieleni,
bazie wyszły z obłąnek,
radosną pieśń o ziemi
śpiewa szary skowronek.

Bocian w gnieździe już stoi,
wreszcie wrócił z daleka,
wrócił przecież do swoich,
jego ten las, ta rzeka.

I jaskółki, murarze
witają nas swiergotem,
już w radosnym rozgwarze
zaczynają robotę.

Tyle kwiatów na łące,
tyle woni dokoła,
chwali wiosnę i słońce
ptaków piosenka wesoła.

Płynie piosenka wesoła,
ludzie się uśmiechają,
tyle kwiatów dokoła,
nowe wciąż rozkwitają.

Autor zdjęcia: Arkadiusz Wąs

Występ artystyczny „Wesele Zaborowskie”



Początkiem lutego w Domu Ludowym w Pojawiu, odbył się występ artystyczny Zespołu POJAWIANIE, który został przygotowany w ramach projektu pt. „Z tradycji wzięte, czyli edukacja przez kulturę, muzykę, taniec i śpiew”. Projekt ten jest realizowany przez KGW POJAWIANKI, przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego, w ramach konkursu „Małopolska! Postaw na edukację” oraz Wójta Gminy Szczurowa – Zbigniewa Moskala.

W okresie trwania projektu, tj. od 1.06.2023 roku do 31.03.2024 roku, na podstawie zgromadzonych starych rękopisów ostatniej właścicielki Dworu w Dołędze - Pani Jadwigi Tumidajskiej, odszukanych i zgromadzonych materiałów fotograficznych oraz przekazów ustnych o twórcach kultury ludowej Zaborowa i okolic, na świetlicy w Pojawiu odbywały się warsztaty wokalnie-taneczne, mające na celu przygotowanie programu artystycznego.

Przez kilka ostatnich miesięcy, uczestnicy projektu spotykali się na cotygodniowych warsztatach taneczno-wokalnych, podczas których uczyli się starych przyśpiewek, tańców, a także obrzędów. We wrześniu, młodzież projektowa wraz z KGW Pojawianki, odwiedziła Beskid Sądecki, gdzie spotkała się z folklorem lachowskim i łemkowszczyzną. Wyjazd miał na celu m.in. wskazać różnice kulturowe Małopolski.

Realizacja zadania polegała m.in. na przygotowaniu i prezentacji wydarzenia artystycznego jakim był występ zespołu, promocji kultury Małopolski, oraz odkrywaniu i rozwijaniu kompetencji i talentów mieszkańców. Właśnie początkiem lutego, obchodząc święto babć i dziadków, uczestnicy projektu zaprezentowali tradycyjne obrzędy Wesela Zaborowskiego oraz odśpiewali wspólnie życzenia dla seniorów. W uroczystości oprócz najważniejszych gości jakimi byli dziadkowie, wzięli również udział przedstawiciele UMWM – Wicemarszałek – P. Józef Gawron i Wójt Gminy Szczurowa – P. Zbigniew Moskał, którzy również korzystając z okazji, złożyli seniorom serdecznie życzenia.

GCKCziS w Szczurowej

Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego, w ramach konkursu „Małopolska! Postaw na edukację”



Dzień Babci i Dziadka w Niedzieliskach

Mimo, że styczeń jest zimowym miesiącem, pełnym chłodnych dni, to 25 stycznia każdemu zrobiło się ciepło na sercu, bo przecież było to święto wszystkich Babć i Dziadków. W tym dniu pełnym uśmiechów, wzruszeń i radości w Domu Ludowym w Niedzieliskach, miała miejsce uroczysta akademia z okazji Dnia Babci i Dziadka.

Po Mszy świętej w intencji Babć i Dziadków odprawionej przez księdza Jana Radzika, zaproszeni goście udali się do sali Domu Ludowego, gdzie ciepłymi słowami powitała ich Pani Dyrektor. Wśród zaproszonych gości byli: Wójt Gminy Szczurowa Pan Zbigniew Moskal, Sołtys wsi Niedzieliska - Pan Kazimierz Wróbel, Panie z Koła Gospodyń Wiejskich – Pani Krystyna Budyn, Pani Krystyna Król, Pani Alicja Czosnek, Pani Mariola Hanek oraz przewodnicząca Rady Rodziców – Pani Edyta Chojnecka i Panie z RR.

Liczenie przybyli goście zasiedli przy przygotowanych dla nich stołach, by w przyjemnym napięciu oczekiwać na rozpoczęcie występu swoich wnucząt. W pięknie udekorowanej sali dzieci z oddziału przedszkolnego i klas I-VII, przedstawiły bardzo żywiołowy program artystyczny, na który złożyły się wzruszające wiersze i piosenki, a także różnorodne pokazy taneczne. W trakcie uroczystości Babcie i Dziadkowie mogli podziwiać swoje pociechy w specjalnie dla nich przygotowanych programach artystycznych, nagradzając najmłodszych gromkimi brawami. Mali artyści z przejęciem odtwarzali swoje role, a czcigodni goście ze wzruszeniem odbierali czułe słowa. Wszyscy z dumą patrzyli na swoje wnuczeta, które włożyły wiele wysiłku w to, aby jak najlepiej wyrazić swoją miłość i szacunek. Gościom towarzyszyły radość, uśmiech oraz łzy wzruszenia. Na zakończenie dla wszystkich Babć i Dziadków, odśpiewano gromkie „Sto lat”, po czym wnuczeta niecierpliwie pośpieszyły z życzeniami i upominkami dla swoich bliskich. Po części artystycznej dzieci udały się do szkoły.

To była naprawdę wyjątkowa uroczystość, pełna uśmiechu, radości i dumy. Szczęśliwe i rozpromienione twarze Babć i Dziadków dały wyraz tego, jak ważne są takie spotkania oraz chwile spędzone wspólnie z wnukami. Są to szczególne dni dla dziadków, kiedy to wnuki okazują im swoją miłość, wdzięczność i przywiązanie. Każde dziecko w tych dniach jest dumne ze swoich dziadków i chce im to jak najcudowniejszym wyrazić. Dzień Babci i Dziadka to chyba najlepszy sposób, aby wnuki mogły docenić swoich bliskich i pochwalić się nimi przed innymi dziećmi.

Spotkanie to miało na celu wzmocnienie więzi emocjonalnej z rodziną, kształtowanie uczucia przywiązania i szacunku do dziadków. W ten sposób dzieci uczą się sposobów wyrażania uczuć i szacunku dla osób starszych. To bardzo istotne, żeby pokazać dziecku, jak ważne jest celebrowanie tego święta. Dziecko powinno uczyć się szacunku dla osób starszych. Warto pokazywać najmłodszym, jak ważna jest tradycja w życiu każdego z nas.

Serdeczne podziękowania kierujemy na ręce Wójta Gminy Szczurowa Pana Zbigniewa Moskala oraz Pana Stanisława Czachora – przewodniczącego Wspólnoty Gruntowo-Leśnej wsi Niedzieliska za sfinansowanie poczęstunku dla naszych wyjątkowych gości. Dziękujemy również Pani Edycie Chojneckiej i Paniom z Rady Rodziców za przygotowanie ciepłego posiłku i pysznego ciasta dla wszystkich uczestniczących w uroczystości.

PSP Niedzieliska

To, czego dzieci potrzebują w obfitości dostarczają dziadkowie. Dają bezwarunkową miłość, dobroć, cierpliwość, poczucie humoru, komfort, lekcje życia. Oraz, co najważniejsze, ciasteczka.

Rudolph Giuliani





„Mała książka – wielki człowiek”



W bieżącym roku szkolnym nasza placówka przystąpiła do kolejnej edycji kampanii społecznej „Mała książka – wielki człowiek” realizowanej przez Instytut Książki, by pokazać dzieciom radość płynącą z lektury czytanej przy wsparciu najbliższych, jak i tej odkrywanej samodzielnie. 20 grudnia 2023 r. najmłodszy uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Strzelcach Wielkich zostali pasowani na czytelników. W ceremonii wzięła udział pani dyrektor Dorota Jaszczowska, nauczyciele oraz rodzice. Uczniowie klasy V pod kierunkiem wychowawczynie – pani Elżbiety Stec, wprowadzili pierwszoklasistów w magiczny świat

bajek, baśni i legend. Aktu pasowania dokonała bibliotekarka pani Krystyna Zydron. Uczniowie klasy I otrzymali Wyprawki Czytelnicze, w skład których wchodzi: książka Wnuczka antykwariusza oraz broszura informacyjna dla dzieci i opiekunów. Zostały one sfinansowane ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Do akcji włączyli się też rodzice, którzy przeczytali swoim pociechom opowiadanie Grzegorza Kasdepkego.

PSP Strzelce Wielkie

Szkolny konkurs kolęd i pastorałek

17 stycznia 2024 roku w Publicznej Szkole Podstawowej im. Władysława Jagiełły w Zaborowie odbył się konkurs kolęd i pastorałek pod hasłem „Zaśpiewajmy kolędę Jezusowi”. W sumie wzięło w nim udział 20 uczniów, podzielonych na trzy kategorie: klasy 0-III, klasy IV-VIII oraz uczniowie, wykonujący utwory na instrumentach. Dzieci śpiewały solo lub w duetach, a były oceniane przez jury w składzie: dyrektor szkoły, pan Mieczysław Chabura, przewodnicząca Rady Rodziców, pani Agnieszka Mądrzyk, pani Dominika Łuczarska oraz ksiądz Zygmunt Frączek.

Konkurs odbywał się na zasadzie programu „Szansa na sukces”. Uczestnicy najpierw śpiewali wylosowaną kolędę, a następnie przygotowaną samodzielnie pastorałkę. Oceniany był dobór repertuaru, staranność wykonania, walory wokalne oraz pamięciowe opanowanie tekstu. Usłyszeliśmy wiele pięknych świątecznych utworów, które uczestnicy wykonywali często pokonując tremę i zdenerwowanie. Kolędy, dekoracja oraz zima za oknem przypomniały wszystkim niedawno obchodzone święta Bożego Narodzenia.



Gminny Konkurs Świątecznej Piosenki Angielskiej *Everything I want is Christmas*

9 stycznia 2024 r. w Zespole Szkół w Szczurowej odbył się Gminny Konkurs Świątecznej Piosenki Angielskiej. Wzięły w nim udział 4 szkoły z terenu Gminy Szczurowa (SP Niedzieliska, SP Strzelce Wielkie, SP Wola Przemysłowa oraz SP Szczurowa). Uczestnicy konkursu zaprezentowali popularne piosenki o tematyce świątecznej o różnym stopniu trudności. Po wysłuchaniu solistów i duetów, komisja konkursowa wybrała następujących laureatów:

• **I miejsce** – Katarzyna Czarna (SP Szczurowa), Milena Stasiak (SP Niedzieliska), Amelia Swornowska i Emilia Gonciarzyk (SP Strzelce Wielkie),

- **II miejsce** – Zuzanna Stachura (SP Szczurowa), Nikodem Kornaś (SP Niedzieliska),
- **III miejsce** – Zuzanna Małocha i Joanna Koziół (SP Wola Przemysłowa), Gabriela Domagała (SP Strzelce Wielkie),

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i nagrody ufundowane przez Wójta Gminy Szczurowa. Gratulujemy wszystkim uczestnikom talentu, a ich opiekunom wsparcia i przygotowania do konkursu.

Halina Seńczyk
ZS w Szczurowej

Wielkim wyzwaniem dla jury było wyłonienie zwycięzców. Ostatecznie przyznano następujące miejsca:

Kategoria klas 0-III

I miejsce – Zuzanna Gałek (klasa 0)
II miejsce – Lena Golonka i Karolina Kotwa (klasa I)
Karol Golonka (klasa II)
Krystian Kotwa (klasa III)
III miejsce – Aleksandra Giza (klasa I)
Antonia Woźniczka (klasa II)

Kategoria klas IV-VIII

I miejsce – Żaneta Oleksy (klasa V) i Amelia Jarosz (klasa VI)

Nie przyznano II i III miejsca

Kategoria uczniów grających na instrumentach

I miejsce – Zuzanna Mądrzyk (klasa III)
Milena Wiecha (klasa IV)

Obie dziewczynki są uczennicami Szkoły Muzycznej w Koszycach. Zuzia gra na wiolonczeli, natomiast Milena na klarnecie. Oczekiwanie na wyniki konkursu urozmaiciły uczniom koleżanki z klasy VI, które zorganizowały quizy związane ze znajomością tekstów kolęd.



Konkurs dostarczył wszystkim wielu emocji i cudownych przeżyć. Gratulujemy zwycięzcom i mamy nadzieję, że za rok ponowimy to wydarzenie.

*Paulina Kałuża
PSP Zaborów*

Dzień Babci i Dziadka w Szkole Podstawowej w Woli Przemyskiej

Styczeń to miesiąc, w którym obchodzimy Święto Babci i Dziadka. Jak wszyscy wiemy, dziadkowie to najwspanialsza instytucja w każdej rodzinie. W tych dniach babcie i dziadkowie są obdarzani szczególnymi dowodami miłości od swoich wnucząt.

19 stycznia 2024 r. przedszkolaki wraz z uczniami klas I-III ze Szkoły Podstawowej w Woli Przemyskiej pod kierunkiem pań Katarzyny Gaik, Justyny Łukańskiej i Joanny Kawiorskiej, przygotowały inscenizację dla swoich dziadków. Przybyłych z bliska i daleka gości w pierwszej kolejności przywitała pani Dyrektor, która złożyła im najserdeczniejsze życzenia.

Następnie najmłodszy zabrali swoich dziadków do czasów ich młodości. Opowiedziały historię miłości babci i dziadka, której akcja rozgrywała się w czasach PRL-u. Piękne stroje, dekoracje oraz rekwizyty z lat 80-tych przeniosły uczestników w tamte czasy. Wydarzenie miało miejsce w kolejce przed sklepem. To właśnie tam dziadek po raz pierwszy spotkał swoją ukochaną babcię. Po tym jak udało się dogadać z „komitetem kolejkowym”, dziadek zabrał babcię na obiad do pobliskiego baru mlecznego.

Inszenizacja przepelniona była dużą dawką humoru i sentymentalnym powrotem do czasów młodości dziadków. Przedstawienie przeplatał taniec i projekcja zdjęć z czasów młodości oraz pierwszych lat razem naszych dziadków. Dziadkowie ze wzruszeniem nagradzali występy swoich wnucząt gromkimi brawami. Niejednej babci i niejednemu dziadkowi zakręciła się łezka wzruszenia.

Na zakończenie części artystycznej wszyscy odśpiewali: „Sto lat”, a najmłodszy wręczyli swym dziadkom własnoręcznie wykonane kalendarze.

To był wyjątkowy dzień wypełniony miłością, uśmiechem, wzruszeniem i dumą. Pamiątką tych niezwykłych chwil będą wspólne zdjęcia oraz filmiki robione przez gości.

*Joanna Kawiorska
PSP Wola Przemyska*



Uczniowie PSP Wola Przemyskowska i PSP Niedzieliska na lodowisku w Kazimierzy Wielkiej



Uczniowie z dwóch zaprzyjaźnionych szkół – PSP Wola Przemyskowska oraz PSP Niedzieliska, tuż przed czasem zimowego odpoczynku - 09.02.2024 - udali się na wycieczkę do Kazimierzy Wielkiej.

Można śmiało powiedzieć, iż wyjazd na lodowisko wpisuje się już w prawdziwą tradycję naszych szkół. Wszyscy z niecierpliwością oczekiwali na ten dzień. Grupa dzieci i młodzieży z uśmiechami na twarzach szlifowała swoje umiejętności na łyżwach.

Na tafli lodowiska można było zaobserwować przeróżne style ślizgów. Niektórzy preferowali jazdę w pojedynkę, inni jeździli w towarzystwie sympatycznych „pingwinków”. Można było też zauważyć śmiałków jeżdżących w parach, a nawet w większych grupach. Rytmiczna muzyka w tle, dodatkowo motywowała nas do jazdy.

Aktywność i dobra zabawa to idealny sposób na integrowanie się z przyjaciółmi, koleżankami i kolegami ze szkoły. Nie zabrakło też przerwy na gorącą czekoladę, która w takich miejscach smakuje najlepiej. Wycieczka była bardzo udana. Zabawa na lodowisku z pewnością zachęciła niejedną osobę do aktywnego spędzania czasu wolnego i zwiększyła apetyt na aktywność fizyczną. W doskonałych nastrojach, dzieci pytały czy wkrótce powtórzymy nasz wyjazd.

Zrelaksowani i odprężeni wróciliśmy cali i zdrowi do swoich domów - by rozpocząć kolejny miły czas - ferie zimowe.

*Paulina Duda
PSP Wola Przemyskowska*





LXIV Międzywyprawowa Loża Zdobywców

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Uściu Solnym – relacja uczestnika

Nowy 2024 rok rozpoczęliśmy spotkaniem weryfikacyjnym w Uściu Solnym. Do tej niewielkiej wsi w Małopolsce w dniu 13 stycznia zjechało ponad 200 kandydatów na Zdobywcę Korony Gór Polski, a także 60 osobowa grupa członków Łoży. Inicjatorem i organizatorem spotkania był nasz wieloletni klubowicz ks. Albert Urbaś, którego zaangażowanie w działalność klubu jest ogromne. Spotkanie jak zawsze przebiegało w miłej i serdecznej atmosferze pasjonatów gór. Niezwykle wspomnienia górskich przygód i wędrówek, które towarzyszą takim chwilom nieustannie wzruszają każdego. Specjalnie na tę okazję przygotowana została pamiątkowa pieczęć, którą można było wbić sobie do książeczki lub np. na dyplomie. Dziękujemy Paniom z Koła Gospodyń Wiejskich za przygotowany dla nas pyszny poczęstunek. Było słodko, słono i kolorowo. Nie zabrakło ciast, sałatek, dań na zimno i ciepło, kawy oraz herbaty. Regionalne stroje naszych Gospodyń potęgowały klimat całego wydarzenia. W tym dniu nasz klubowicz Artur Durlej w imieniu Fundacji GOPR przekazał najmłodszym uczestnikom spotkania materiały edukacyjne o bezpieczeństwie w górach, przygotowane właśnie dla dzieci w przystępnej formie komiksu, a także szereg drobnych

upominków. Składamy również ogromne podziękowania Dyrektorowi Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Panu Michałowi Winczurze za gościnność i okazaną serdeczność, a także wszystkim, którzy tego dnia byli z nami. Nowym jak i krotnym Zdobywcem KGP gratulujemy i życzymy bezpiecznych szlaków!

Jakub Wrona

Artykuł przedrukowany z: Klubowa Gazeta Podróżnicza, numer 1 (33), styczeń 2024



Tydzień Życzliwości w Szkole Podstawowej w Uściu Solnym

21 listopada przypada Światowy Dzień Życzliwości. Dzień ten ma wzbudzić w ludziach pozytywne emocje i uwrażliwić wszystkich na wzajemną życzliwość. Inicjatorami święta byli bracia Brian i Michael McCormack ze Stanów Zjednoczonych, którzy w 1973 roku, w odniesieniu do konfliktu między Egiptem i Izraelem, próbowali przekonać rządzących do rozwiązywania problemów w sposób pokojowy. Chcieli pokazać światu, iż walka i zawiść szkoda, nie budują. Inicjatywa życzliwości miała za zadanie przekonać rządzących do rozwiązywania problemów w sposób pokojowy, a nie zbrojny. Oryginalna nazwa święta brzmi: *Hallo World Day* i symbolizuje cel tego dnia, czyli mówienie „hallo” (cześć) do przynajmniej dziesięciu osób dziennie.* Obecnie Dzień Życzliwości obchodzony jest w ponad 180 krajach. Jego celem jest uwrażliwienie ludzi na wzajemną życzliwość, wzbudzenie w nich pozytywnych emocji. Jest to apel przeciwko problemom i często smutnej rzeczywistości.

W Szkole Podstawowej w Uściu Solnym, z inicjatywy pedagoga szkolnego i pedagoga specjalnego, obchodzono „Tydzień Życzliwości”. Akcja miała na celu integrowanie środowiska rówieśniczego, przejawianie oznak: życzliwości, dobroci i koleżeństwa wobec innych dzieci, rozwijanie postaw społeczno-moralnych: życzliwości, gotowości pomocy, chęci służenia innym, empatii, dostrzegania problemów innych ludzi, motywowanie do zgodnego udziału w życiu szkoły.

W celu realizacji założonych celów przez cały tydzień podejmowano różne działania. Szkolne korytarze wypełniły się okazjonalnymi dekoracjami. W holu głównym co dzień witała uczniów kolorowa girlanda informująca o obchodzonym święcie, a tuż obok powstała ogromna tablica, na której każdy mógł zapisać coś miłego. Pojawiły się informacje dotyczące samego „Dnia życzliwości” oraz „Kodeks życzliwości” – przy którym odbyły się lekcje wychowawcze. Uczniowie klas młodszych udekorowali korytarze wesołymi własnoręcznie zrobionymi emotikonami, natomiast na drzwiach sal lekcyjnych pojawiły się piękne kolorowe serca, promujące postawę życzliwości i empatii.

Na lekcjach plastyki wykonano okolicznościowe kartki, które później dzieci rozdały bliskim i znajomym, aby idea święta dotarła do szerszego grona. Uznany kolorem życzliwości jest kolor żółty, dlatego w jednym dniu wszyscy uczniowie oraz nauczyciele mieli na sobie jakiś żółty element stroju. Na korytarzu powstała też symboliczna fotobudka, w której każdy mógł sobie zrobić sympatyczne, uśmiechnięte zdjęcie. Podsumowaniem całego Tygodnia Życzliwości było wspólne stworzenie „Drzewka życzliwości”. Każdy uczeń, nauczyciel oraz pracownik szkoły odbił na nim swój palec. W ten sposób powstał symboliczny rysunek, mówiący o tym, że „Życzliwość mamy w korzeniach...”.

W ramach akcji uczniowie klas IV-VIII odbyli wycieczkę do Brzeska, podczas której prezentowali zasady dobrego zachowania w miejscach użyteczności publicznej oraz oglądali spektakl w wykonaniu Poznańskiego Teatru Aktora pt. „Mity greckie”. Przez cały tydzień na szkolnym korytarzu odbywała się także akcja charytatywna pod ha-



słem „Kup Pan szczotkę”, podczas której zbierano szczoteczki i pasty do zębów oraz mydło w kostkach. Zebrane dary, we współpracy z Fundacją Redemptoris Missio z Poznania, zostaną przekazane dla dzieci w Afryce.

*źródło: <https://www.wroclaw.pl/dla-mieszkanca/dzien-zyczliwosci-we-wroclawiu>

Urszula Mądryk
ZSP w Uściu Solnym

Bohaterka powstania styczniowego z Barczkowa

i wielka rola polskich kobiet w największym zrywie narodowowyzwoleńcym

Pamięci nieustraszonych kobiet z dzisiejszych terenów gminy Szczurowa, które zapisały piękną kartę w okresie powstania styczniowego

Kiedy w 1863 roku wybuchło powstanie styczniowe, czyli największy niepodległościowy zryw Polaków z czasów niewoli, kobiety były pozbawione wielu swobód obywatelskich i znajdowały się w znacznie gorszej sytuacji prawnej niż mężczyźni. Taki stan rzeczy usankcjonowany był przez ówczesne obyczaje i kodeksy cywilne obowiązujące zarówno w państwach zaborczych jak i w innych krajach Europy. Mając na uwadze trudne i bezsprzecznie krzywdzące położenie cywilnoprawne żyjących 160 lat temu kobiet, na szczególnie dużą uwagę i silne podkreślenia zasługuje ich ogromna rola jaką odegrały w powstaniu styczniowym. Wśród niezwykle odważnych kobiet gotowych poświęcić swoje życie w walce o wolną Ojczyznę, nie brakło także kobiet z terenów dzisiejszej gminy Szczurowa, które co warto zaznaczyć, znajdowały się w zaborze austriackim, a więc poza terytorium bezpośrednich walk.

Działalność kobiet podczas styczniowego zrywu była tak szeroka, że nie da się jej sprowadzić do jednego obszaru, gdyż dotyczyła ona praktycznie każdego aspektu związanego z walką o wolność. Jeszcze przed wybuchem powstania wiele kobiet uczestniczyło w patriotycznych manifestacjach i brało udział w produkcji ozdobionej narodowymi symbolami biżuterii, którą za granicą nazywano polskimi łzami. Bardzo odważnym manifestem przeciwko rosyjskiemu zaborcy były także czarne suknie noszone przez kobiety jako symbol żałoby po zniewolonej Ojczyźnie. Kiedy rozpoczęły się walki, kobiety zbierały fundusze na powstańcze cele, zaopatrywały powstańców w żywność, ubrania i środki opatrunkowe, opiekowały się rodzinami walczących, a także pracowały w założonych na okoliczność powstania szpitalach. Najbardziej radykalną formą zaangażowania się w powstanie styczniowe była jednak walka na froncie z rosyjskimi żołnierzami, w której według szacunków historyków mogło wziąć udział od 30 do 50 kobiet. Powszechnie znanymi współcześnie kobietami biorącymi udział w bitwach była Henryka Pustowójtówna, która w męskim przebraniu jako „Michał Smok” pełniła funkcję adiutanta samego dyktatora powstania Mariana Langiewicza i Maria Piotrowiczowa, która została zabita przez Kozaków w bitwie pod Dobrą. Po śmierci 24-letniej Piotrowiczowej, będącej w chwili śmierci w ciąży, władze powstańcze zakazały przyjmowania kobiet do oddziałów. Warto nadmienić, że skala działań polskich kobiet w okresie powstania styczniowego robiła wrażenia nawet na Rosjanach. Historyk Mikołaj Berg w sporządzonej specjalnie na życzenie cara Aleksandra II historii powstania styczniowego napisał, że *kobieta polska jest wiecznym, nieubłaganym i niewyleczonym spiskowcem* (zapiski o polskich spiskach i powstaniach wydanie z 1906 r.) – słowa te w kontekście walk o niepodległość należy uznać oczywiście za komplement.

Chociaż powstanie styczniowe swoim zasięgiem obejmowało zabór rosyjski, to echa walk docierały także do pozostałych dwóch zaborów, a szczególnie do Galicji, gdzie bardzo ważną rolę odgrywał dwór w Dołędze. Jak powszechnie wiadomo ówczesna właścicielka dworu Maria



Henryka Pustowójtówna – bohaterka powstania styczniowego. Jako „Michał Smok” pełniła funkcję adiutanta gen. Mariana Langiewicza. Źródło: Wikimedia Commons

Günther (z d. Pikuzińska) otworzyła szeroko drzwi dla tych, którzy szli na front, bądź z niego wracali i szukali schronienia. W sporządzonym tuż po jej śmierci nekrologu Włodzimierz Tetmajer zamieścił następujące słowa odnoszące się do jej działalności patriotycznej w czasie powstania:

W r. 1863 zamieniła swój dom na plac zborny powstańców i przystań dla rozbitków z dziejowej zawiei. Przez cały czas powstania z Dołegi wychodziły oddziały, w Dołędze chronili się zbiegi (krakowski Czas z 1906 r.)

W walkę o wolność Ojczyzny były w pewnym stopniu zaangażowane także inne właścicielki ziemskie z terenu dzisiejszej gminy Szczurowa. W wydanej w 1933 roku książce *Ciche bohaterki* Maria Bruchnalska wspomina o nabożeństwach patriotycznych, które były w tamtym czasie urządzone w kościołach w Strzelcach Wielkich i Zaborowie. Miano odprawiać je pomimo zakazu władz i śpiewać podczas nich *Boże coś Polskę* oraz modlić się za duszę polskich bohaterów, między innymi Tadeusza Kościuszki. Po jednym z takich nabożeństw uczestnicy mieli



Nieistniejący już drewniany kościół w Zaborowie, w którym przed wybuchem powstania styczniowego odbywały się patriotyczne nabożeństwa. Źródło: J. Cierniak *Wieś Zaborów i Zaborowski Dom Ludowy*, 1936 (Domena Publiczna)



Krzyż znajdujący się na mogile Apolonii Fijałkowskiej na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie (kwatery powstańców)

udać się do Dołęgi, aby rozmawiać do późnej nocy. Możemy tylko domyślać się, że tematem ich rozmów było powstanie i...niepodległa Polska. Wśród osób, które wiele ryzykując uczestniczyły w nabożeństwach w Strzelcach Wielkich i Zaborowie były według Bruchnalskiej: **panny Boguszewskie z kuzynką i ojcem, dzierżawcą Strzelec, pani Kępińska Anastazja z mężem Janem Kępińskim, właścicielem Szczurowej, Pani Güntherowa Aleksandrowa z mężem, właścicielem Dołęgi, trzy Panny Trzeciakówny z ojcem, właścicielem Dąbrówki, panna Eterlein z ojcem, właścicielem Barczkowa, panna Siermońska Eugenia ze Strzelec Małych** (Ciche bohaterki, s. 33). Wymienione przez autorkę nazwiska osób obecnych na mszach poświęconych Ojczyźnie świadczą o tym, że przedstawiciele znamienitych rodów z terenów dzisiejszej gminy Szczurowa potrafili jednoczyć się w chwili dziejowej próby i nie bali się manifestować swoich patriotycznych uczuć, pomimo że mieli wiele do stracenia.

Postacią lokalnie mało znaną a w skali ogólnopolskiej urastającej do miana jednego z symboli bohaterstwa kobiet w czasach powstania styczniowego jest **Apolonia Fijałkowska (z d. Grzywińska)**, która przysłała na świat w Barczkowie. Urodzona w 1841 roku i ochrzczona w kościele parafialnym w Uściu Solnym była córką Napoleona i Pauliny (z d. Sikorskiej) Grzywińskich – rodziny, do której w tamtym czasie należała część Barczkowa i nieistniejący już dzisiaj dwór (później dwór Kisielewskich). W chwili wybuchu powstania styczniowego Apolonia miała 22 lata i zamieszkiwała w Krzywczy (woj. podkarpackie), gdzie jej mąż był zarządcą dóbr. Kiedy Pan Fijałkowski zdecydował, że weźmie udział w walkach, żona oznajmiła, że wyrusza razem z nim i nie przyjmuje odmowy. Apolonia przez ponad miesiąc czasu znajdowała się na powstańczym szlaku i brała udział w bitwach na terenie Podkarpacia i Lubelszczyzny. Wraz z mężem walczyła w oddziale legendarnego pułkownika Leona Czachowskiego – weterana powstania listopadowego, powstania krakowskiego i powstania węgierskiego. Tylko niewielkie grono jej towarzyszy broni wiedziało, że jest kobietą, gdyż w obawie, że odesłano ją do domu, walczyła w męskim przebraniu pod fikcyjnym imieniem „Staszek”, udając dorosłego syna swojego męża z pierwszego małżeństwa. W trakcie walk odznaczała się dużymi umiejętnościami strzeleckimi i jeździeckimi. Po przegranym starciu z Rosjanami przedostała się do Galicji, gdzie udział w powstaniu przypłaciła krótkim aresztem. Po odzyskaniu wolności, nie ukrywając już swojej płci, chciała znowu wziąć udział w walkach, ale nie uzyskała zgody dowódców, którzy po tragicznej śmierci Marii Piotrowiczowej mieli zakaz przyjmowania do oddziału kobiet.



Apolonia Fijałkowska – bohaterka powstania styczniowego urodzona w Barczkowie. Źródło: M. Bruchnalska, *Ciche bohaterki*, 1933 (Domena Publiczna)

Zamieszkała we Lwowie i była czynnie zaangażowana w sprawy narodowe i społeczne. Zmarła w 1926 roku w wieku 85 lat i została pochowana w kwaterze powstańców styczniowych na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie. Była jedną z kilkudziesięciu Polek, które rzucając na szalę swoje młode życie wyruszyły na front, aby z bronią w rękę walczyć o wolną Polskę. Pomimo, że powstanie styczniowe zakończyło się klęską, Apolonia Fijałkowska doczekała upragnionej niepodległości w 1918 roku – 55 lat po wybuchu styczniowego zrywu.

Mateusz Michalski

Wincenty Witos i Stanisław Nita

– dwa życiorysy

Do napisania tego krótkiego felietonu skłoniła mnie decyzja Sądu Najwyższego w Warszawie z dnia 25 maja 2023 r. o kasacji wyroku w sprawie „procesu brzeskiego”. Stało się to po ponad 90 latach od osądzenia 11 działaczy Centrolewu, czyli antysanacyjnej koalicji, która powstała w 1929 roku. W skład Centrolewu wchodziły: Polska Partia Socjalistyczna, Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”, Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie”, Stronnictwo Chłopskie oraz Narodowa Partia Robotnicza. Dobrze się stało, że wyrok ten zapadł, choć nie obyło się bez wielu perturbacji i zawirowań prawniczych. Dzięki niemu 150. rocznicę urodzin Wincentego Witos, przypadającą 21 stycznia 2024 roku, będziemy mogli spokojnie i godnie świętować. Oczyszczenie Witos i innych działaczy z postawionych zarzutów ma symboliczne znaczenie. Przecież mamy tu do czynienia z trzykrotnym premierem rządu, człowiekiem, który w roku 1920 stał na czele Rządu Ocalenia Narodowego i któremu zawdzięczamy niewyobrażalną mobilizację mieszkańców wsi do obrony zagrożonej ojczyzny. Mamy do czynienia z jednym z Ojców Niepodległości II Rzeczypospolitej i duchowym przywódcą polskich chłopów.

W nocy z 9/10 września 1930 r. zostali aresztowani i osadzeni w Brześciu nad Bugiem, w tzw. „twierdzy brzeskiej”, działacze PPS: Herman Liberman, Norbert Barlicki, Stanisław Dubois, Adam Pragier, Mieczysław Mastek i Adam Ciołkosz oraz pięciu działaczy partii ludowych: Wincenty Witos, Władysław Kiernik, Kazimierz Bagiński, Józef Putek i Adolf Sawicki. Proces trwał 2 lata i zakończył się dwoma rozprawami apelacyjnymi w roku 1933. Zapadły wyroki - Witos skazany został na półtora roku więzienia. Aby uniknąć upokorzenia i cierpień, udał się na emigrację do Czechosłowacji. Polska demokracja lat międzywojennych, jeżeli można ją tak nazwać, była często brutalna i obfitowała w ciężkie przypadki. Przykładem może tu być zamach majowy z roku 1926 roku i rządy sanacyjne, które doprowadziły do „procesu brzeskiego” i do stworzenia więzienia dla więźniów politycznych w Berezie Kartuskiej. Rządzący nazywali je miejscem odosobnienia, a część opozycji obozem koncentracyjnym. Moim zdaniem nie było nim, gdyż nie stosowano tam metod, jakie były znane w niemieckich obozach koncentracyjnych, czy sowieckich łagrach. Od momentu powstania obozu w roku 1934, tuż po zabójstwie ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego, do jego likwidacji we wrześniu 1939 roku, w obozie przebywało około 3000 więźniów. Zmarło w nim 13 osób, a 3 popełniły samobójstwa, w tym 2 strażników. Ponad wszelką jednak wątpliwość należy stwierdzić, że miejsce to jest wstydem dla władz sanacyjnych, gdyż ich władza nie była zagrożona. Nie da się pogodzić w żaden sposób metod stosowanych w Berezie Kartuskiej z prawami człowieka i wartościami państwa demokratycznego, ale też nie można wyolbrzymiać i demonizować problemu, jak to często robiono w minionych czasach.

W więzieniu tym przebywał Stanisław Nita ze Szczurowej, ludowiec, bliski współpracownik Wincentego Witos. Urodził się 18 kwietnia 1875 roku w Szczurowej, w patriotycznej rodzinie Michała i Teresy z domu Rassak. Miał dwojkę rodzeństwa, braci Franciszka i Bartłomieja. W Szczurowej ukończył czteroklasową szkołę ludową i na tym właściwie zakończył edukację. Później były już tyl-



Tablica w Szkole Podstawowej im. Władysława Jagiełły w Zabadorze upamiętniająca 150. rocznicę urodzin Wincentego Witos

ko kursy doksztalające i samokształcenie. W 1899 roku zawiera związek małżeński z Marią Gizą i stopniowo angażuje się w życie polityczne, zostając radnym gminnym, a następnie wójtem Szczurowej. W początkowym okresie swej działalności związany był z Polskim Centrum Ludowym, którego propagatorem na Szczurowszczyźnie był miejscowy proboszcz Walenty Dutka. W latach dwudziestych i trzydziestych ubiegłego wieku był jednym z czołowych działaczy ludowych w powiecie brzeskim. Piastował urząd wiceprezesa i prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego – Piast i Stronnictwa Ludowego, był również członkiem Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego. Ze względu na swoje przekonania polityczne i opór przeciwko władzom sanacyjnym w Polsce, był po przewrocie majowym z roku 1926 represjonowany. W sierpniu 1936 roku osadzono go na dwa miesiące w Berezie Kartuskiej. Po zwolnieniu z więzienia w roku 1937 uczestniczył w strajku chłopskim, za udział w którym był osadzony w więzieniu w Tarnowie.

Stanisław Nita był aktywnym organizatorem manifestacji i protestów w Szczurowej i okolicy. Jako bliski współpracownik Wincentego Witos zapraszał go, jak również innych ludowców z powiatu brzeskiego i tarnowskiego na te uroczystości, które gromadziły wielotysięczne tłumy (głównie chłopów), przeciwników sanacji. Podczas wieców, które odbywały się w Szczurowej 8 maja 1932 roku, po „procesie brzeskim” i rok później, domagano się rozwiązania Sejmu i Senatu oraz przeprowadzenia wolnych wyborów. Wiece te odbyły się z udziałem Wincentego Witos i Jana Brodackiego, byłego posła do Sejmu z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Stanisław Nita był bardzo czynnym działaczem ludowym. W latach dwudziestych pracował w Kasie Raiffeisena i Kasie Stefczyka, a także był współzałożycielem Spółdzielni Mleczarskiej w Szczurowej. Pracował w Zarządzie, a po śmierci w 1940 roku hrabiego Aleksandra Kępińskiego, był jej prezesem. Działał również w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Miarka” w Brzesku oraz w kółkach rolniczych. W czasie okupacji wycofał się z czynnej działalności, choć utrzymywał stały kontakt ze szczurowskim podziemiem spod znaku „Rocha”. Wspierał go nie tylko



Przy stole prezydialnym siedzą od lewej: Władysław Kiernik, Władysław Witek, Wincenty Witos, NN, Stanisław Nita. Pierwsze spotkanie W. Witosy po powrocie z emigracji z działaczami ludowymi z terenu woj. Krakowskiego (Sala Domu Ludowego „Wisła” w Krakowie). 29 kwietnia 1939 r. Źródło: Muzeum Okręgowe w Tarnowie

duchowo, ale również materialnie np. przekazując żywność ze swojego gospodarstwa. Dzielił się nią również z krakowską inteligencją, która w tym okresie cierpiała na jej brak. Po zakończeniu wojny powrócił do działalności w SL-PSL, był przewodniczącym Powiatowej Rady Narodowej w Brzesku, do roku 1950, kiedy to definitywnie wycofał się z życia publicznego.

31 października 1945 roku w szpitalu oo. Bonifratrów w Krakowie, w wieku 71 lat umiera przywódca chłopów, Wincenty Witos. Umiera świadomie, pogodzony ze światem i ludźmi, np. Janem Stapińskim, z który rywalizował o przywództwo. Jeszcze przed śmiercią spisał ostatnią wolę, aby być pochowanym w rodzinnych Wierzchosławicach. Jednak część ludowców udała się do księcia kardynała Adama Sapiehy z prośbą o pochówek na Wawelu. Kardynał odmówił, proponując kościół Bożego Ciała na Kazimierzu. Ostatecznie zdecydowano, że Witos spocznie zgodnie z własną wolą w rodzinnej kapicy w Wierzchosławicach, obok żony Katarzyny, która zmarła 1 września 1939 roku, w pierwszym dniu II wojny światowej. Pogrzeb miał iść królewski. Kondukt żałobny wyruszył w dniu 2 listopada 1945 roku z kaplicy szpitala oo. Bonifratrów ulicami Krakowa na Rynek Główny i do Kościoła Mariackiego. Żegnały go tysiące ludzi i setki zielonych sztandarów. Takiego pogrzebu Kraków nie widział od dawna, chyba od 1935 roku i pogrzebu marszałka Józefa Piłsudskiego. Zabalsamowane ciało trzykrotnego premiera spoczęło w podwójnej trumnie. W rękach miał swój osobisty różaniec, znaleziony przez siostry zakonne w kieszeni jego marynarki. 3 listopada 1945 r., przy złej pogodzie (było zimno i padał deszcz), kondukt żałobny wyruszył w ostatnią drogę z Krakowa do Wierzchosławic. Jego trasa wynosiła blisko 90 kilometrów i była podzielona na 4 etapy: Wieliczka, Bochnia, Brzesko, Wojnicz i Wierzchosławice. Wszędzie przy drodze stali ludzie, miejscowi i obcy, chcący choć na chwilę oddać hołd Wielkiemu Polakowi.

Na granicy powiatu bocheńskiego i brzeskiego, w miejscowości Jasień Brzeski, w dniu 5 listopada 1945 roku, kondukt żałobny przyjmował w imieniu mieszkańców ziemi brzeskiej zasłużony działacz ludowy, Stanisław Nita ze Szczurowej. Obecnych było również wielu mieszkańców obecnej gminy Szczurowa, którzy wyruszyli praktycznie z każdej miejscowości pieszo, na rowerach lub furmankami do Wierzchosławic. Pojechali więc i działacze ludowi i przedstawiciele władz gminnych oraz ksiądz Ludwik Witkiewicz, proboszcz Szczurowej, także młodzież wraz z nauczycielami Prywatnego Koedukacyjnego Gimnazjum i Liceum im. Wincentego Witosy w Szczurowej i dziesiątki innych mieszkańców, dla których był symbolem walki o niepodległość Polski i godność człowieka. Tak niemal po królewsku, odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku ostatniego Ojca Niepodległości Polski, naszego rodaka



Stanisław Nita (1875-1951).
Źródło: Domena Publiczna

Również Stanisław Nita nie żył zbyt długo, bo tylko 6 lat dłużej od Witosy i zmarł 26 marca 1951 roku, w 76 roku życia. Został pochowany z honorami na cmentarzu parafialnym w Szczurowej. Tak jak jego duchowy przywódca Wincenty Witos, spoczął wśród swoich. Powtórzę więc jeszcze raz, że dobrze się stało, że prostujemy koleje naszej historii, jakże trudnej i skomplikowanej oraz przywracamy właściwe w niej miejsce naszym narodowym bohaterom i przywódcom.

Mieczysław Chabura



